Nr 165. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Sobota 18 Sierpnia 1923.

Rok XLII.

Prenumerata miesięczna
Bez odnoszenia . 34,000 mkp
Z odnoszeniem lub przesyłką poczt. 37,000 „
Za granicą . . . 60,000 „
Cena numeru 2000 marek polskich
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji ulica św. Anny L. 3. Telefon 241

NOWA REFORMA

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 750 mkp.
Nekrologi . . . . 1,500 „
Nadesłane . . . . 2,250 „
Po kronice . . . . 3,000 „
Na pierwszej stronie 3,750 „
Drobne od słowa . 375 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe . . . 50% „
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 140.956.

Nota angielska

Kraków, 17 sierpnia.

Datowana z 11 bm. nota angielska do rządu francuskiego w sprawie reparacyj i długów między sprzymierzonymi. jest dokumentem wagi historycznej niezmiernej. Być może przedwczesnym jest jeszcze sąd wypowiedziany o tej nocie przez jeden z wielkich dzienników angielskich, że stanowi ona punkt zwrotny w współczesnej historji dyplomatycznej, jednak pewne, że stanowi ona wypadek. który zaprzątnąć musi umysły polityczne całego cywilizowanego świata.

Nota będąca odpowiedzią na znaną notę Poincarego z dnia 30 lipca, w której znowu premjer francuski odpowiadał na poufne zaproszenie Anglji do wspólnego zrewidowania sprawy reparacyj. nie jest dotąd ogłoszoną w dosłownem swem brzmieniu. lecz tylko w streszczeniu, dość jednak obszernem. aby zarówno tok myśli noty, zawarte w niej tezy polityki angielskiej. jak również ton. który jak wiadomo decyduje o samej pieśni, można było dokładnie poznać.

Lord Curzon. który podobno sam tę notę redagował, zaczyna ją wprost od zarzutu i stwierdzenia. że ostatnie noty sojuszników (Francji i Belgji) wywołały w Londynie rozczarowanie, ton zaś tych not wywarł przykre wrażenie, że Francja przez swoje propozycje, stosując taktykę przewlekania kryzysu, pragnie szkodzić żywotnym interesom angielskim.

Po takiem oskarżeniu wstępnem, następują pozytywne tezy rządu angielskiego. Więc przedewszystkiem stwierdza on. że traktat wersalski. wbrew twierdzeniu Francji. bynajmniej nie daje jej prawa stosowania sankcyj orężnych przeciw Niemcom na własną rękę, niezależnie od innych mocarstw i że w żadnym razie sankcje te nie mogą polegać na rozszerzaniu okupacji militarnej poza linję, oznaczone w traktacie pokojowym. Nota angielska powołuje się w tej mierze na opinje angielskich prawników i proponuje oddanie całej sprawy pod rozstrzygnięcie Trybunału rozjemczego w Hadze. Dalej nota angielska wywodzi. że nietylko nie jest sprzeczne z traktatem lecz przeciwnie jest postanowieniami jego nakazane, aby przez bezstronną międzynarodową komisję zbadać sumiennie każdoczesną zdolność płatniczą Niemiec i stosownie do tego oznaczyć sumę reparacyj, które mają zapłacić.

Wreszcie oświadcza Anglja, że wbrew tezie francuskiej najpierw musi być załatwiona kwestja reparacyj, potem zaś dopiero może odbyć się dyskusja między sojusznikami w sprawie ich wzajemnych długów. względnie ich umorzenia w pewnej skali. Anglja bowiem nie zrzeka się należnych jej reparacyj od Niemiec, ani też swoich wierzytelności, jakie ma u Francji i innych sojuszników. W każdym razie musi ona z tytułu tych reparacyj lub wprost od swoich dłużników otrzymać co najmniej tyle, ile sama płaci tytułem zwrotu długów swoich Stanom Zjednoczonych. tj. 14 miljardów marek w złocie. Jeżeli więc okaże się. że z powodu systemu, zastosowanego przez Francję, Niemcy utracą zdolność płacenia, to owe 14 miljardów marek w złocie zapłaci Anglji... Francja. którą wogóle nota zaprasza. aby już przystąpiła do płacenia procentów od swoich długów.

Sprzeczności między Anglją a Francją istnieją nie od dzisiaj. Są także na ogół dobrze znane zarówno w kolejnych swych formach, jak w trwałych głębszych przyczynach. Nowością jest w nocie to tylko, że po raz pierwszy wylicza ona te sprzeczności jawnie, z naciskiem i bezwzględnie. W tej rewji sprzeczności okazuje się, że zajmują one całą linję frontu politycznego między Anglją a Francją.

Francja twierdzi. że paragraf 18 drugiego aneksu traktatu daje jej prawo stosowania sankcyj zbrojnych wobec Niemiec w każdym zakresie. Anglja przeczy temu kategorycznie i wogóle odmawia Francji stosowania jakichkolwiek sankcyj zbrojnych wobec Niemiec. — Francja odrzuca Trybunał haski, jako instancję, mogącą wyrokować w tym sporze. Anglja domaga się orzeczenia tej instancji.

Francja nie dopuszcza utworzenia osobnej komisji międzynarodowej, mającej badać zdolność płatniczą Niemiec, twierdząc, że tworzenie takiej komisji jest sprzeczne z traktatem i że jedynie powołaną do tych badań instancją jest istniejąca komisja reparacyjna. Natomiast Anglja twierdzi wręcz przeciwnie, że właśnie traktat pokojowy domaga się utworzenia takiej międzynarodowej komisji, — komisja zaś reparacyjna zarówno pod względem składu swego i organizacji (przewaga po stronie Francji) jak pod względem swoich pełnomocnictw, nie nadaje się do tego.

Francja twierdzi, że najpierw niechaj sprzymierzone mocarstwa załatwią kwestje swoich wzajemnych zobowiązań finansowych a potem będzie można mówić o redukcji reparacyj, natomiast Anglja broni porządku wręcz przeciwnego, domagając się, aby najpierw załatwioną została sprawa reparacyj, a potem będzie czas na sprawę wzajemnych zobowiązań kredytowych aljantów.

Wreszcie wbrew różnym tezom francuskim, formułowanym w różnych czasach co do tego, że Francja, jako dźwigająca główne brzemię wojny na swoich barkach, powinna być w kwestji długów międzysojuszniczych traktowana ze specjalną względnością, Anglja formułuje swoje roszczenia do Francji i limituje je z góry na sumę 14 miljardów marek w złocie

Sprzeczności te są tak wielkie i tak jasne. że obszerne ich komentowanie wydaje się zbędnem. Dokąd podąży polityka angielska w przyszłości bliższej i dalszej, nie wiadomo. To jednak pewne, że w tej swojej nocie, nad której każdem słowem gabinet angielski obradował przez trzy posiedzenia, przekroczony został pewien Rubikon. W tych warunkach sojusz francusko-angielski istnieć już może tylko — nominalnie.

Zamiast rozwodzić się długo nad przyczynami, dla których gabinet Baldwina zdecydował się na użycie wobec Francji języka ostatniej swej noty, przytoczymy raczej wyjątek z wielkiego artykułu Garwina, zamieszczony bezpośrednio po wielkiej mowie Baldwina w Izbie gmin w konserwatywnym „Observerze". Garwin pisze między innemi:

„Same słowa tu nie wystarczą. Naród domaga się czynów. Gabinet jednak nie dowiódł dotychczas. że jest do nich zdolny. Naturalna energja Baldwina została przez większość gabinetu rozwodniona. Mimo wszystkich doświadczeń ostatnich ośmnastu miesięcy popełniono ten bezmyślny błąd, że próbowano upór francuskiego prezydenta ministrów zwiększyć przez starannie rozważane i dobierane pojednawcze słowa. Jest to tosamo, co chcieć w delikatnych wyrazach przemawiać do kamienia młyńskiego. Odpowiedź Poincarego była niegrzecznością bezprzykładną w dziejach dyplomacji. Jego taktyka: najpierw żądać ścisłej tajemnicy w rokowaniach, a potem nagle całemu światu swoje własne noty ogłosić, była **działaniem nieprzyjaznem**. Lloyd Georgea traktował Poincarego z kpinami, Bonar Lawa obojętnie, Baldwina potraktował z pogardą. Rząd angielski wie teraz. z kim ma do czynienia Powinien to był wiedzieć od razu Cóż uczynimy teraz po tej bardzo niemiłej lekcji?

„Prawdziwą politykę robią 700.000 bagnetów i szabel z odpowiednią ilością armat i tanków, tudzież z przepotężną flotą powietrzną i z marynarką wojenną, w której łodzie podwodne zajmują tak wysokie miejsce. Niemcy są rozbrojone, Anglja przestała znowu być siłą wojenną. Polska i mała ententa są satelitami militarnymi Francji. Razem reprezentują one siłę półtora miljona żołnierzy. Rosja jest na razie bezsilną. Myślący Anglicy i myślący mieszkańcy innych krajów nie zdają sobie sprawy z tego, że militarna hegemonja Francji jest dzisiaj pełniejszą i absolutniejszą, niż była za czasów Ludwika XIV i Napoleona I. Wszystko to razem zawali się pewnego dnia, ponieważ opiera się na niezdrowej podstawie. Ale do tego czasu upłynie jeszcze wiele wody. Tymczasem zaś Europa przeżyje i zobaczy jeszcze najbardziej dziwne rzeczy.

„Niezdrową jest podstawa hegemonji francuskiej, ponieważ jest ona **czarną**. Francja utrzymuje 300.000 czarnego wojska na stopie pokojowej. Nadto organizuje ona w afrykańskich swoich kolonjach półmiljonową armję rezerwową także oczywiście czarną. To jest kamieniem węgielnym polityki francuskiej i zarazem kluczem do współczesnej historji Europy. Jesteśmy zdumieni, że inne narody Europy nie zdają sobie sprawy z tego, że w ich oczach dokonuje się akt najbardziej niesłychany i najbardziej złowieszczy w historji wszystkich czasów. Europa jest opanowana przez Francję i jej czarnych żołnierzy. Oni są jedyną rzeczywistą ostoją jego polityki.

„Głupstwem jest przypuszczać, że takie położenie można zmienić kiedykolwiek przez grzeczne frazesy, wysyłane pod adresem Poincarego i to w taki sposób, do jakiego tak wielką skłonność okazuje niestety większość gabinetu Baldwina. **Życie naszej przemysłowej demokracji jest w grze.** Rząd angielski na stopie równouprawnienia musi krótko i stanowczo rozmówić się z francuskim prezydentem ministrów, albo musi upaść wśród urągania całego świata. Rząd Baldwina albo położy kres samowolnemu i nieznośnemu panowaniu gwałtu, albo natychmiast zrobi miejsce mężom, którzy zechcą i potrafią w czynach dowieść, że wierzą zarówno w siłę Wielkiej Brytanji, jak **w** jej dobre prawo i wolę do życia".

Jeżeli w tym tonie przemawia pod adresem Francji poważna konserwatywna prasa angielska, to atmosfera zarówno. jak motywa, **z** których zrodziła się ostatnia nota angielska. staną się zupełnie jasnemi.

---

chów w Nadrenji i w Zagłębiu i uzyskają niezbędną im pauzę, wówczas spodziewa się kanclerz, że uda się im zebrać odpowiednie środki dla uregulowania zobowiązań reparacyjnych.

W dalszym ciągu mowy przeszedł kanclerz do stosunków wewnętrznych. Zapowiedział wprowadzenie porządku wewnątrz. oraz akcję w kierunku uregulowania waluty. Zwrócił się też z apelem do rolników, by przyczynili się do polepszenia się aprowizacji. — W dziedzinie płac zapowiedział kanclerz oparcie wynagrodzeń na mierniku stałym. wreszcie zwiększenie eksportu dla osiągnięcia czynnego bilansu.

VOTUM ZAUFANIA DLA KANCLERZA.

Berlin, 16 sierpnia (PAT). Po przemówieniu kanclerza Stresemanna przedstawiciele stronnictw rządowych wygłosili krótkie deklaracje, aprobujące stanowisko rządu i zapewniające rządowi poparcie. W głosowaniu oświadczenie rządowe zostało przyjęte **240 głosami partji ludowej, centrum, demokratów oraz zjednoczonych socjalistów przeciw 67 głosom nacjonalistów, niemieckich ludowców oraz komunistów** przy 25 powstrzymujących się od głosowania członkach bawarskiej partji ludowej.

STRESEMANN ZA BIERNYM OPOREM.

Berlin, 16 sierpnia (PAT). „Arbeiter Zeitung" donosi: Kanclerz Stresemann przyjął dziennikarzy zagranicznych, którym oświadczył między innemi, że **mylnem jest zapatrywanie, jakoby nowy rząd miał zamiar kapitulować. Nie myśli on o zaniechaniu biernego oporu w zagłębiu Ruhry, dopóki strona przeciwna nie ułatwi mu tego.**

Komuniści niemieccy za podjęciem pracy

Berlin, 16 sierpnia (PAT). Na sobotniem posiedzeniu rad zakładowych **partji komunistycznej postanowiono zlikwidować wszystkie strajki i podjąć od poniedziałku pracę.**

Berlin, 16 sierpnia (PAT). Nieudanie się strajku generalnego, proklamowanego przez partję komunistyczną. **uważane jest za zdyskredytowanie się partji komunistycznej.** Chodziło tu o próbę sił między związkami zawodowymi a komunistami. **Próba ta wypadła dla komunistów fatalnie**

KRWAWE ROZRUCHY.

Hamburg, 16 sierpnia (PAT) Według doniesienia „Hamburger Echo" podczas **rozruchów w Wilhelmsburgu zabite zostały 4 osoby a 11 ciężko rannych.**

Berlin, 16 sierpnia (PAT). Z Hamburga donoszą o krwawych starciach między policją portową a strajkującymi komunistami. którzy atakowali zgłaszających się do pracy robotników portowych oraz pracowników zakładów wulkanizacyjnych Vossa. W rezultacie starcia było **kilkanaście osób zabitych, a znaczna ilość odniosła rany.**

Duesseldorf, 16 sierpnia (PAT). W starciu ze strajkującymi policja w Alsdorfie zmuszona była użyć broni palnej. **14 osób zostało zabitych.**

ZABURZENIA W MONASTYRZE.

Berlin, 16 sierpnia (PAT). Według doniesienia „Vorwaertsu" z Monastyru (Muenster) miały tam miejsce zaburzenia komunistyczne. — Tłum. złożony z 6.000 ludzi, **zdobył ratusz,** przyczem poturbował wielu urzędników tak ciężko, że **musiano ich przewieść do szpitala.** Zwrócono się do Recklinghausen o nadesłanie posiłków, celem przywrócenia porządku.

STAN OBLĘŻENIA W AKWIZGRANIE.

Akwizgran, 16 sierpnia (PAT). W dniu wczorajszym został tu ogłoszony **stan oblężenia.**

KONFISKATA 7 MILJARDOW MAREK N.

Duesseldorf, 16 sierpnia (PAT). W Neuwied Hamborn okupacyjne władze francuskie zasekwestrowały w kasach filji Banku Rzeszy **z górą siedm miljardów marek.** Przy otwieraniu opancerzonego skarbca w Neuwied musiano uciec się do pomocy silnie działających kwasów. Przy użyciu tego samego sposobu udało się władzom okupacyjnym otworzyć skarbce filji Banku Rzeszy w Essen i Gelsenkirchen. W dniu onegdajszym władze okupacyjne zajęły w Dortmundzie dwie drukarnie. w których drukowano lokalne miejskie pieniądze papierowe.

Stanowisko Francji wobec Niemiec

Paryż, 16 sierpnia (AW). Według informacji Havasa, francuska księga żółta zawiera między innemi nie ogłoszony dotychczas dokument z dnia 20 czerwca, w którym rząd francuski daje pogląd na swoją metodę traktowania Niemiec. Rząd francuski podkreśla w nim, że **sprzymierzeni nie mogli nigdy nic otrzymać od Niemiec, jeżeli nie użyli przemocy. To też zanim wdanoby się w rokowania z państwem niemieckiem, należy mu uprzytomnić, że jest zwyciężone, gdyż tylko wtedy można uzyskać ustępstwo z jego strony.** Poincare przypomina wyraźnie, że Niemcy **umyślnie dążyły do zniszczenia zaufania do swoich bonów,** które wydały dla spłaty długów reparacyjnych. Dlatego więc bez narażania na szwank swojej niezależności, **nie może Francja podzielać angielskiego punktu widzenia. Nie wypuści więc zagłębia Ruhry które trzyma w zastawie, pod żadnemi warunkami, wyjąwszy. że Niemcy wypełnia swoje zobowiązania traktatowe**

W dalszym ciągu zwraca się Poincare przeciw opinji. jakoby celem Francji było upokorzenie Niemiec i opanowanie Europy. Francja używa swojej siły jedynie dla otrzymania zadośćuczynienia. to też **natychmiast nawiąże rokowania z Niemcami. skoro one uznają swoją klęskę i rozpoczną wypełniać przyjęte na siebie zobowiązania.** Co się tyczy spłaty długów francuskich, to zaznacza Poincare. że sprawa ta stanie się aktualną wtedy, **gdy Francja odbuduje swoje zniszczone terytorja,** a nastąpi to tylko w tej mierze. w jakiej sama otrzyma należne jej pretensje. Jeżeli rząd angielski i amerykański zmniejszą wysokość długów francuskich, to i Francja będzie gotowa zmniejszyć swoje pretensje w stosunku do Niemiec.

Wreszcie przechodzi Poincare do określenia zasad. jakiemi kieruje się polityka francuska. A więc Francja nie dąży do nowych zdobyczy, ani do zapanowania nad Europą. **ale chce się jedynie zabezpieczyć przed ewentualnym nowym napadem niemieckim,** jak również dąży do tego. by odbudowa zniszczonych terytorjów odbyła się na rachunek Niemiec Jeszcze raz podkreśla dokument, że Francja niema zaufania do dobrej woli Niemiec.

PRASA FRANCUSKA O NOWYM RZĄDZIE NIEMIECKIM.

Paryż, 16 sierpnia (PAT). Pisma omawiając upadek gabinetu Cuna i utworzenie gabinetu Stresemanna. wyrażają nadzieję. że wejście szeregu nowych osobistości do gabinetu **spowoduje zmianę nietylko polityki wewnętrznej, lecz wywrze także wpływ na gospodarkę Niemiec i ich politykę zagraniczną**

Poprawa położenia w Niemczech

Berlin, 16 sierpnia (AW). Według ostatnich informacyj. zrezygnowanie ze strajku przez komunistów można uważać za zapowiedź **poprawy sytuacji wewnętrznej.** Uwidoczniło się to przedewszystkiem na giełdzie. **gdzie zanotowano spadek dolara.** Nie pozostało to bez następstw. w dziedzinie cen środków żywności, a zwłaszcza zboża **Cena żyta spadła ostatnio na 7.6 miljonów marek za 1 centnar w porównaniu z 215 miljonami z początkiem miesiąca.** Spadek ten tłómaczy się także widokami pomyślnych żniw. W związku z tem oczekuje się tu zwolnienia tempa drożyzny w zbożu chlebowem.

Gabinet Stresemanna

Z Berlina komunikują urzędowo:

Prezydent Rzeszy zatwierdził nowy gabinet w następującym składzie:

Kanclerz Rzeszy i minister spraw zagranicznych **Stresemann.**

Minister odbudowy i zastępca kanclerza **Robert Schmidt.**

Minister pracy dr **Braun.**

Minister spraw wewnętrznych poseł do parlamentu dr **Sollmann.**

Minister komunikacji **Oeser.**

Minister finansów dr **Hilferding.**

Minister obrony krajowej **Goessler.**

Minister sprawiedliwości **Radbruch.**

Minister przemysłu dr **Luther.**

Minister dla terytorjów okupowanych dr **Fuchs.**

Minister gospodarki społecznej dr **Raumer.**

Stanowisko ministra poczt nie zostało jeszcze obsadzone.

Nadto pruski prezes ministrów Braunner będzie mianowany ministrem bez teki.

Pod względem partyjnym dr Hilferding i Sollmann należą do partji socjalistycznej: dr Braun do centrum. dr Gessler do partji demokratycznej.

OŚWIADCZENIE NOWEGO KANCLERZA NIEMIECKIEGO.

Berlin, 16 sierpnia (AW.) We wtorek nowy kanclerz. dr Stresemann przedstawił parlamentowi Rzeszy nowych ministrów i wygłosił swoje „expose", w którem pomiędzy innemi oświadczył:

„Stoimy przed wielkiemi wydarzeniami tak w polityce zagranicznej. jak i wewnętrznej Wymagają one skupienia wszystkich sił na gruncie konstytucji. Zagranicy nie wolno mniemać. że zmiana gabinetu w Niemczech jest oznaką słabości Gabinet ten oparty na szerokiej podstawie parlamentarnej **ma wolę jak najostrzej przeciwstawić się wszelkim myślom pokrzywdzenia Niemiec.** Następnie zapowiedział kanclerz jak najostrzejszą walkę przeciw wszelkim próbom obalenia istniejącego porządku w państwie zaznaczając. że rząd ma środki po temu i wolę użyć tych środków przeciwko każdemu. **Odnosi się to tak do stosunków wewnętrznych, jak i do sytuacji na Renem i nad Ruhrą.**

Co się tyczy biernego oporu. to kanclerz podkreślił, **że walka w Zagłębiu toczona jest w przekonaniu o słuszności sprawy niemieckiej.** Przy tej sposobności zwrócił uwagę na stanowisko rządu angielskiego. który uznał również dobre prawo Niemiec. Jeżeli **Niemcy** otrzymają swobodę ru-

Doradca finansowy dla Polski

W związku ze swoją informacją z dnia poprzedniego, pisze piątkowy „Times":

„Pan Wilsom Young, członek parlamentu informuje nas, **że otrzymał zaproszenie na krótki pobyt w Warszawie celem udzielenia rad co do niektórych punktów, dotyczących finansów** Polski. lecz. że nie jest jeszcze rzeczą pewna. czy będzie mógł przyjąć te zaprosiny".

ZASTĘPCA MINISTRA DAROWSKIEGO.

Warszawa, 16 sierpnia (PAT). „Gazeta Warszawska" donosi, że wobec wyjazdu ministra pracy i opieki społecznej **Darowskiego** na kilkutygodniowy urlop. zastępować go będzie podsekretarz stanu Gustaw Simons.

KOMISJA DLA BADANIA DÓBR PAŃSTWOWYCH.

Wraszawa. 16 sierpnia (PAT). Dnia 15 bm. wyjechała komisja dla **badania gospodarki lasów i majątków państwowych.** utworzona na wniosek nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego w porozumieniu z ministrem rolnictwa i dóbr państwowych i ministrem reform rolnych. Przewodniczącym komisji jest p. **L. Ramult.** sekretarzem Mścisław **Godlewski,** rzeczoznawcami pp Alfred **Jankowski** i Michał **Jastrzębski.** Nadto w skład komisji wchodzą delegaci ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych pp Jan **Miklaszewski** i Józef **Kosiński.**

STRATY POLSKI SKUTKIEM STRAJKOW W GDAŃSKU

„Dziennik Gdański" donosi, że długotrwały strajk w porcie gdańskim stwarza **dla handlu polskiego sytucaję bardzo ciężką** Statki, które zawijają do portu gdańskiego nie mogą być, **ani załadowane ani wyładowane. Setki wagonów stoją w Gdańsku bez możności przyjęcia ładunku** — W Tczewie i Zajączkowie **czekają tysiące wagonów na wysyłkę do Gdańska** Pomimo przyznania robotnikom płacy na podstawie złotej, strajk robotników portowych oraz robotników w warsztatach okrętowych **wybuchł ponownie, po krótkiem podjęciu pracy**

W tejsamej chwili kiedy doszło do porozumienia między pracodawcami a robotnikami, poszły też ceny w górę Senat podwyższył cenę chleba kartkowego i mleka kupcy podnieśli ceny wszystkich produktów spożywczych o 10—20% motywując to tem. że 80% żywności sprowadza się z Polski za marki polskie Mimo, że na bliskiem Pomorzu są ceny o 30% niższe. kupcy gdańscy uprawiają lichwę żywnościową

Gdansk, 16 sierpnia (PAT.) Jak obecnie z Gdańska pod datą 16 b m donoszą **robotnicy portowi podjęli pracę** po obopólnej zgodzie, ustalającej płacę dzienną na **4,200 000 marek**

Zespolenie N. Z. L. z P. S. L. „Piastem"

Zarząd główny P. S. L. „Piasta" ogłasza:

Na mocy uchwały Rady naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego z dnia 25 lipca br. i Zjazdu delegatów Narodowego Zjednoczenia Ludowego z dnia 15 lipca b. r., niniejszem podajemy do wiadomości członków obu stronnictw następującą deklarację:

„Zdając sobie sprawę z ważności i pożytku dla państwa i ludu, wynikających z połączenia i ujednostajnienia ruchu ludowego: stwierdzając, że zarówno w programie politycznym, jak społecznym niema żadnych rozbieżności pomiędzy Polskiem Stronnictwem Ludowem i Narodowem Zjednoczeniem Ludowem; wreszcie uznając wspólnie, że w dziedzinie tak doniosłej, jak uczucia religijne, lud polski stoi wiernie na gruncie wiary rzymsko-katolickiej, do której głębokie przywiązanie jest jednym z najważniejszych czynników jednolitości ludu i, że uczucia te oba stronnictwa chronić i szanować pragną:

Polskie Stronnictwo Ludowe i Narodowe Zjednoczenie Ludowe postanawiają połączyć się z sobą na podstawie zasad powyższych i utworzyć odtąd jedno wspólne Polskie Stronnictwo Ludowe"

Warszawa. dnia 6 sierpnia 1923 r.

Za Pol. Str. Lud. Jakób Bojko. sen. prezes honorowy P. S. L., Jan Dębski, prezes Klubu posłów P. S. L. Józef Kowalczuk, członek Zarz. gł. P. S. L.

Za Nar. Zjedn. Lud.: L. Skulski, prezes stronnictwa, St. Brzostowski, R. Chwalbiński.

Z POSIEDZENIA OKRĘGOWEGO ZARZĄDU P. S. L. PIASTA.

Dnia 15 bm. we środę odbyło się w Krakowie w sali Małop. Towarzystwa Roln. całodzienne posiedzenie okręgowego zarządu P. S. L. Piast na zachodnią i środkową Małopolskę. pod przewodnictwem senatora Bojki. przy udziale około 200 osób. w tem senatorów i posłów, z następującym porządkiem dziennym: prezes stronnictwa Witos — o obecnej sytuacji politycznej, minister Osiecki — o wykonaniu reformy rolnej. prof. Jura — o sprawach organizacyjnych i o planie roboty na przyszłość.

Po szczegółowej kilkugodzinnej dyskusji zebrani uchwalili przez aklamację następujące rezolucje:

„Zarząd okręgowy P. S. L. na posiedzeniu dnia 15 sierpnia przyjmuje sprawozdanie prezesa do zatwierdzającej wiadomości i wyraża mu pełne zaufanie, jak również klubowi poselskiemu, a w szczególności ministrowi Kiernikowi i ministrowi Osieckiemu.

„Zarząd okręgowy stwierdza z całym naciskiem, że w energicznem przeprowadzeniu **reformy rolnej,** w celowo przeprowadzonem i rozbudowanem osadnictwie, leży uzdrowienie obecnych stosunków rolnych, tak ze względów społecznych narodowych i państwowych. Projekt przeprowadzenia reformy rolnej przedstawiony przez ministra Osieckiego zebrani przyjmują z najwyższem uznaniem i wzywają do energicznego przeprowadzenia go nietylko ustawowo, ale i w praktyce. Wzywają również do **rozpoczęcia parcelacji podmiejskich obszarów** na rozbudowę przeludnionych miast. — Główny urząd likwidacyjny należy podporządkować ministerstwu reform rolnych, które najszybciej potrafi przeprowadzić likwidację majątków niemieckich.

„Zebrani uchwalają wezwanie do rządu o przeprowadzenie **bezwzględnej oszczędności w administracji państwowej** i ściąganie uchwalonych podatków, uważając to za warunek równowagi budżetowej, a w następstwie za wejście na drogę do sanacji skarbu.

„Umożliwienie najbiedniejszej ludności po wsiach i miastach nabycia opału na zimę".

Zjazd wyraził cześć i hołd pionierom ruchu ludowego senatorom Bojce i Średniawskiemu.

Uroczystość zwycięstwa polskiego

Kraków, 17 sierpnia.

We środę dnia 15 b. m. o godz. 9-tej rano zebrał się na Błoniach cały garnizon krakowski. Jen. Ledochowski w zastępstwie dowódcy O. K. jen. Czikla, odbył rewję wojsk, dowodzonych przez jen. Tinza. Ks. dziekan Niezgoda wygłosił od ołtarza polowego podniosłe przemówienie, zaznaczając, że „Cud Wisły" w roku 1920, nie polegał tylko na zwycięstwie orężnem, lecz na zjednoczeniu wszystkich stanów w obronie zagrożonej Rzeczypospolitej, poczem ks. dziekan odprawił mszę św. a po jej ukończeniu udzielił wojsku błogosławieństwa. W uroczystości wzięli udział: ks. biskup Sapieha, wojewoda dr Gałecki, rektor U. J. dr Natanson, wiceprezydent m. dr Wielgus, wiceprezydent Sądu apel. Turowicz, wicepr. Izby skarbowej dr Gajewski, prez. Sądu okr. Pelc, prof. dr Juljan Nowak, prezes dyrekcji kolei Prachtel Morawiański, prez. Izby handlowej Epstein, weterani z roku 1863 ze sztandarem i w. innych. Po nabożeństwie odbyła się przed jeneralicją i dostojnikami cywilnymi defilada wojsk, która na przedstawicielach władz, oraz nader tłumnie zebranej publiczności wywarła doskonałe wrażenie. Podczas defilady wznoszono entuzjastyczne okrzyki na cześć armji i poszczególnych oddziałów wojskowych.

Aktem zbiorowego hołdu dla armji polskiej, jako głównej twórczyni wielkiego zwycięstwa i przełomu w duszy narodu, była popołudniowa uroczystość w teatrze im. Słowackiego. Widownię zapełnili oficerowie z zastępcą dowódcy O. K. jen. Ledóchowskim i zastępcą dowódcy O. W. ppułk. Schieglem, reprezentacje żołnierskie wszystkich formacyj wojskowych, stacjonowanych w Krakowie, licznie zebrana publiczność cywilna, przedstawicielstwo władz miejskich w osobach pp. wiceprezydentów Sarego i Rollego. Program uroczystości, zorganizowanej przez referenta oświatowego O.W. por. Tomaszewskiego, choć skromny, ułożony jednak celowo, wywołał wśród słuchaczy podniosło wrażenie. — Po odegraniu hymnu państwowego, przemówił prof. Bol. Pochmarski, w zwartych rzutach charakteryzując bitwę warszawską i jej moralne znaczenie dla całego społeczeństwa, w szczególności zaś dla wojska, jako podniosły przykład idealnego żołnierstwa, działającego w imię wyższych pobudek zgodnie z duchem całego narodu.

Bardzo silne wrażenie wywołały obydwie deklamacje artystów teatru im. Słowackiego. Zarówno piękny wiersz Makuszyńskiego, poświęcony bitwie warszawskiej, z dużym wyrazem wygłoszony przez p. Białoszczyńskiego, jak dobrze wybrany i z umiejętną ekspresją wygłoszony apel Kory z „Nocy listopadowej" (jak też i „Rozkaz" z poezji Mączki) przez p. Kopczewską, trafiły do serc słuchaczy. Do serca również przypadły pieśni żołnierskie z subtelnym artyzmem odśpiewane przez chór „Echa" pod batutą p. Walewskiego.

Pięknem zakończeniem uroczystości był żywy obraz p. t. „Atak" skomponowany bardzo trafnie przez p. Pronaszkę, a żywo ilustrujący starcie naszych żołnierzy (wśród których nie brakło i jezdnych) z oddziałem bolszewickim.

Wzruszającem zamknięciem uroczystości był apel wieczorny w oddziałach wojskowych. Czytano listę żołnierzy obecnych i tych, którzy polegli w bojach r. 1919 i 1920. Po każdem wymienionem nazwisku poległego odpowiedziano: Zginął na polu chwały śmiercią walecznych. Odczytano również nazwiska odznaczonych w ostatnich walkach.

Donoszą z Warszawy: W przeddzień święta zwycięstwa nad Wisłą orkiestry wojskowe odegrały capstrzyk. We wtorek o godz. 8 rano odezwały się wszystkie syreny, a o godz. 9 ks. biskup Fullmann odprawił mszę polową, poprzedzoną podniesieniem chorągwi państwowej przy 3-krotnej salwie artylerji, przyczem obecni byli przedstawiciele władz. Nastąpiła defilada oddziałów wojskowych i organizacyj społecznych. Po południu odbyły się dla wojska zawody i atrakcje sportowe. Wieczorem zaś w teatrze garnizonowym uroczystość ze specjalnym programem.

Z wielką uroczystością obchodzono we Lwowie święto żołnierza polskiego. Gmachy rządowe i domy prywatne ozdobiono chorągwiami. Na błoniu janowskiem odbyła się rewja wojskowa, poczem przy odgłosie armat i dźwiękach hymnu narodowego, wciągnięto na wysoki maszt chorągiew narodową. Mszę polową odprawił ks. infułat Zajchowski, zaś kazanie okolicznościowe wygłosił kapelan ks. Kosiba. Po odśpiewaniu „Te Deum" odbyła się defilada wojsk. W uroczystości wzięły udział wszystkie władze cywilne i wojskowe, stowarzyszenia i organizacje. Po południu odbyło się w Teatrze Wielkim uroczyste przedstawienie dla żołnierzy, przedstawienia kinowe i odczyty, wreszcie zabawa na boisku sokolem. Wieczorem oświetlono kopiec Unji Lubelskiej. Podobne uroczystości odbyły się także w innych miastach Polski, jak Poznań, Wilno i t. d.

Walka z drożyzną

Warszawa, 14 sierpnia.

Na zlecenie nadzwyczajnego komisarza walki z drożyzną, p. Bajdy, komisarz rządu m. Warszawy, p. Beczkowski zarządził, szereg rewizyj, celem wyszukania zapasów towarów, ukrywanych przez spekulantów. Rewizje, trwające codziennie od dnia 6-go b. m. dały wynik pozytywny. Do dnia 9 sierpnia włącznie zrewidowano ulice: Twardą, Bonifraterską, Nalewki, Nowiniarską, Leszno, Chłodną i Żelazną. Wynikiem rewizyj był sekwestr znacznych ilości towarów przechowywanych na pasek. Setki skrzyń kakao, herbaty, setki worków mąki i cukru, dziesiątki beczek śledzi uległy sekwestrowi.

Rezultatem ingerencji władz na targowisku trzodą chlewną było sporządzenie 11 protokołów. Niezależnie od tego za przekroczenia administracyjne sporządzono 35 protokołów. W tymże czasie zostało aresztowanych i oddanych do dyspozycji sędziego śledczego 6 kupców.

Nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną, p. Bajda, wezwał władze administracyjne do jaknajenergiczniejszego wykonywania uprawnień, przysługujących im z tytułu wykonywania ustaw i rozporządzeń dla zwalczania drożyzny. Nadzwyczajny komisarz będzie dążył do utrzymania jaknajściślejszego kontaktu ze społeczeństwem i zorganizowania społeczeństwa do współpracy przez utworzenie **komitetów do walki z drożyzną i lichwą**. (Jak już donosiliśmy, komitet taki utworzony został, z inicjatywy prezydjum miasta, w Krakowie. Pr. Red.) Wydane zostało również zarządzenie do odnośnych władz, celem energicznego zwalczania **nielegalnego wywozu artykułów żywnościowych za granicę**.

W związku z działalnością nadzwyczajnego komisarjatu zwalczania drożyzny, wydało ministerstwo spraw wewnętrznych 3 okólniki, pierwsze dwa do starostów i wogóle władz administracyjnych pierwszej instancji: jeden w sprawie energicznego wykonywania rozporządzeń o zwalczaniu drożyzny, polecający utworzenie przez starostwa **specjalnych referatów** zwalczania drożyzny i zdawania wojewodom tygodniowych raportów o ich działalności; drugi — w sprawie powołania do życia **społecznych komisyj zwalczania drożyzny i lichwy**, nakazujący starostom odpowiednie zorganizowanie społeczeństwa. Okólnik ten dodaje, iż wskazane jest, aby do komitetów tych zapraszani byli **przedstawiciele prasy**. Trzeci okólnik, skierowany do wojewodów, poleca im również utworzenie przy urzędach wojewódzkich „referatów zwalczania drożyzny, oraz nadzór nad całą akcją.

Wybory do Rad gminnych w Małopolsce

Jest w Małopolsce cały szereg gmin, w których Rady gminne urzeduje już od wielu lat, aczkolwiek ludność nie darzy tych Rad ani wójtów zaufaniem. Zarządzenie nowych wyborów przeciągało się, bo Sejm nie uchwalił dotąd ustawy o samorządzie. Wobec tego, że ustawa ta jest teraz w przygotowaniu, że wejdzie na Sejm dopiero w jesieni, że obrady nad nią potrwają napewno kilka miesięcy, a w wielu gminach zmiana zwierzchności gminnych jest koniecznością, minister spraw wewnętrznych, dr Kiernik, wydał w ubiegłym tygodniu zarządzenie, polecające **przeprowadzenie wyborów nowych Rad gminnych w całej Małopolsce**. Wybory odbędą się na podstawie dawnej, z austrjackich jeszcze czasów pozostałej, ordynacji wyborczej, z tą tylko różnicą, że poza trzema kołami wyborczemi, głosować będzie także czwarte koło, obejmujące wszystkich pełnoletnich mieszkańców gminy obojga płci.

Wybory nowych Rad gminnych odbędą się, wedle rozporządzenia min. dra Kiernika z dnia 28 lipca b. r. w tych gminach wiejskich w Małopolsce, w których 1) Rady gminne urzędują dłużej niż 6 lat; 2) w których urzędują tymczasowe zarządy gminne, ustanowione w miejsce rozwiązanych reprezentacyj gminnych.

Wojewodowie w Krakowie, we Lwowie, w Stanisławowie i w Tarnopolu otrzymali polecenie rozpisania tych nowych wyborów **w terminie jaknajkrótszym**. Należy się spodziewać, że w przeciągu dwóch miesięcy wybory te będą już skończone.

Usiłowane przekupstwo komisji poborowej w Brodach

Brody, 13 sierpnia.

Sensacją dnia naszego miasta są masowe aresztowania poborowych, oraz uwięzienie właścicielki tutejszego hotelu „Bristol", p. Goldnerowej i jej pupilki, p. Lustig. — Aresztowania te stoją w związku z poborem wojskowym, jaki odbył się w Brodach przed kilku tygodniami. Przewodniczący komisji poborowej, major Dechou zamieszkał wówczas w hotelu Bristol. Okoliczność tę usiłowali wyzyskać popisowi, chcący się uwolnić od obowiązku służby wojskowej i w tym celu wpłynęli bądź to wprost, bądź też za pośrednictwem swych rodziców lub krewnych na właścicielkę Bristolu, Goldnerową, jakoteż na pannę Lustig, by interwenjowały u zamieszkałego w Bristolu majora Dechou. Aby interwencja wywarła pożądany skutek, złożono na ręce p. Goldnerowej i p. Lustig około 70 miljonów marek. Pomysłowe niewiasty wręczyły z sumy powyższej 30 miljonów przewodniczącemu komisji, który na pozór zgodził się na propozycję zwolnienia popisowych, wymienionych imiennie na wykazie, sporządzonym przez p. Goldnerową. Równocześnie jednak zawiadomił o usiłowanem przekupstwie starostwo w Brodach, otrzymaną zaś gotówkę złożył **do dyspozycji Polskiego Czerwonego Krzyża.**

Epilog całej tej sprawy rozgrywa się obecnie. Na polecenie kierownika ekspozytury policyjnosądowej w Tarnopolu, aresztowano wykazanych na liście pretendentów do zwolnienia od wojska a to syna marszałka powiatu brodzkiego p. Bocheńskiego, dalej pp. Kleinkopla Norberta, Laszczowera Chaima, Halperna Eljasza, Schwarza Madla, Biliga Leiba, Zorne Benla, Blanka Judy, Katza Suchera, Krumpera Markusa, Schneidera Judy, Menkesa Józefa, Baumwalda Jakóba, Korpusa Alojzego oraz obie pomysłowe niewiasty.

Afera ta, która zapewne w ciągu śledztwa ujawni ciekawe szczegóły, wywarła w mieście i powiecie niebywałą a zrozumiałą senzację.

Śmierć dwóch krakowianek w morzu

Onegdaj nadeszła do Krakowa wiadomość, że bawiąca na letnisku w Pucku p. Czechowiczówna, nauczycielka państwowego gimnazjum żeńskiego w Krakowie, utonęła wraz z młodszą swą siostrą w czasie kąpieli w morzu koło Nowej Wsi. Stan morza był spokojny, kiedy obie siostry poczęły się kąpać. Nagle morze wzburzyło się, a ogromna fala porwała na głębię obie siostry, które utonęły. Po dłuższych poszukiwaniach znaleziono opodal brzegu zwłoki obu ofiar.

KATASTROFA NA WIŚLE.

Z Płocka telegrafują 16 bm.:

Dzisiaj o godzinie 7 na Wiśle pod Radziwem zdarzyła się katastrofa, której ofiarą padło 34 osób. Przebieg katastrofy był następujący:

Gdy dwie łodzie, z których jedna była pod żaglem, a druga przywiązana do pierwszej, przewoziły robotników po wikline na kępę, zerwała się nagle wielka wichura. Pierwsza łódź przewróciła się. Robotnicy, znajdujący się w niej, zaczęli przeskakiwać do drugiej łodzi, która była przepełniona ludźmi. Pod ciężarem ludzi druga łódź zaczęła tonąć. Pomoc okazała się niemożliwa wobec wielkiego wichru i znacznej odległości. Z kilkudziesięciu osób na łodziach uratowało się tylko troje dzieci, które zdołały rękami przytrzymać się łodzi.

KRONIKA

Kraków, 17 sierpnia.

DAR PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ DLA INSTYTUCYJ HUMANITARNYCH. Prezydent Rzeczypospolitej przesłał na ręce wojewody dra Gałeckiego dla oddziału krakowskiego Czerwonego Krzyża i Towarzystwa domów zdrowia katol. młodzieży akademickiej w Zakopanem po pięć miljonów, oraz dla zakładu SS. Felicjanek pod wezwaniem św. Kazimierza w Zakopanem trzy miljony Mkp.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA S. P. LEONA BILIŃSKIEGO I WITOLDA KORYTOWSKIEGO. Księża Jezuici odprawią w kościele św. Barbary nabożeństwo żałobne w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 9 rano za spokój dusz ś. p. Leona Bilińskiego, b. ministra skarbu Rzeczypospolitej polskiej i ś. p. dra Witolda Korytowskiego, b. ministra skarbu i namiestnika.

SPRAWA TEATRU PRZY ULICY RAJSKIEJ jeszcze nie została rozstrzygniętą. Prezydjum miasta ma rozpatrzeć wniesione oferty na prowadzenie opery i operetki na najbliższem posiedzeniu prezydjalnem i powziąć ostateczną decyzję, komu powierzyć kierownictwo. Jak się dowiadujemy, o prowadzenie operetki zabiegają także pp. Milowska i Kuligowski, znani artyści operetki lwowskiej.

O WYJAZD ROBOTNIKÓW DO FRANCJI. — W ciągu sierpnia b. r. napłynęły do państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Krakowie setki zgłoszeń robotników na wyjazd do robót sezonowych we Francji. Do dziś dnia jednak urząd ten nie otrzymał z Warszawy zawiadomienia o przydziale rekrutacji robotników z okręgu krakowskiego, co jest tem dziwniejsze, iż przydziały takie otrzymały urzędy w Kaliszu, Ciechanowie, Tarnopolu i Stanisławowie, które nie są w stanie dostarczyć wyznaczonego im kontyngentu. Dla ludności okręgu krakowskiego wyjazd na roboty sezonowe do Francji posiada tem większe znaczenie, iż klęski elementarne, jak grad i wylewy, dotknęły w lecie ludność małorolną w Krakowskiem.

RUCH POCZTOWY NA GŁÓWNEJ POCZCIE KRAKOWSKIEJ. Jak się informujemy, statystyka ruchu pocztowego i telegraficznego w obrębie głównej poczty krakowskiej przedstawia się za ostatnie trzy miesiące następująco:

W miesiącu maju b. r. nadano zwykłych listów i kartek 400.000, nadeszło 1.291.000; listów poleconych nadano 25.897, nadeszło 74.778; przesyłek zwykłych 5.789, wartościowych 1.069, listów pieniężnych wartościowych 766; nadeszło paczek zwykłych 18.965, wartościowych 14.105, listów pieniężnych wartościowych 1.030; przekazów nadano 11.152 na ogólną sumę 2.777.938.315 marek, nadeszło przekazów 32.318 na ogólną sumę 5.748.640.938 marek. W obrocie PKO przyjęto wkładek 3.706, nadeszło do wypłaty 8.630. Ogólny obrót pieniężny w miesiącu maju wynosił 63.454.560.167 marek.

W miesiącu czerwcu nadano zwykłych listów 364.000, nadeszło 1.680.000, poleconych listów nadano 28.676, nadeszło 73.317. Pakietów zwykłych nadano 5.756, pakietów wartościowych 997, listów pieniężnych 864. — Nadeszło paczek zwykłych 18.982, wartościowych 12.458, listów pieniężnych 862, przekazów nadano 12.008 na ogólną sumę 3.752,820.660 marek, nadeszło 34.997 przekazów na ogólną sumę 7.763,723.972 marek. W obrocie PKO przyjęto 4.306 wkładów, nadeszło do wypłaty 8.408 czeków. Ogólny obrót pieniężny za czerwiec wynosił 86.566,432.550 marek.

W miesiącu lipcu nadano listów zwykłych i kartek 496.000, nadeszło 2.116.000. Listów poleconych nadano 27.867, nadeszło 70.225. Przesyłek zwykłych nadano 5.659, wartościowych 756, listów pieniężnych wartościowych 848, nadeszło przesyłek zwykłych 17.118, wartościowych 8.431, listów pieniężnych 814, przekazów nadano 12.358, na ogólną sumę 5.783,534.017 marek. Nadeszło przekazów 31.883 na ogólną sumę 10.776,368.853 Mkp. W obrocie PKO przyjęto 4.789 wkładów. — Ogólny obrót pieniężny w miesiącu lipcu wyniósł 154.671.752.450 marek.

PODROŻENIE PIWA. Z dniem wczorajszym we wszystkich restauracjach krakowskich podrożało piwo o 20 procent. Mała szklanka piwa jasnego kosztuje obecnie 5.000 marek, porteru 9.000 marek.

WSTYDLIWI RESTAURATORZY. W kilku pismach krakowskich, które ukazały się we środę rano, omawianą była sprawa obiadów urzędniczych, których restauratorzy nasi nie chcą zaprowadzić. Charakterystyczną jest rzeczą, że owych dzienników nie można było we środę znaleść w żadnej restauracji. Widocznie wstydliwym restauratorom zależało na tem, by o ich „obywatelskiem" stanowisku wobec głodującej inteligencji nie dowiedzieli się goście restauracyjni.

SAMOBÓJSTWO. Wczoraj znaleziono na jednym z torów dworca zachodniego w Krakowie zwłoki mężczyzny, przejechanego przez pociąg. Stwierdzono, że zabitym jest 35-letni Józef Turkiewicz, aplikant akcyzy miejskiej. Ś. p. Turkiewicz od dłuższego czasu cierpiał na rozstrój nerwowy i prawdopodobnie popełnił samobójstwo, rzucając się pod koła pociągu.

Również onegdaj 73-letni Piotr Kozioł, stróż domu przy ulicy Stromej l. 10, powiesił się na balaskach ganku. Wszelka pomoc okazała się spóźnioną. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

GRASOWANIE KIESZONKOWCÓW WŚRÓD [illegible]OW. We środę wieczorem wśród powracających z Kalwarji pątników, na głównym dworcu w Krakowie operowali złodzieje kieszonkowi. Między innymi okradziono Bronisława Waniurę, któremu kieszonkowcy zabrali złoty zegarek, wartości 15 miljonów marek, dalej ks. Janowi Litwinowi skradziono portfel z większą gotówką, a p. Wł. Bilwinowi portfel z gotówką i banknot 20-dolarowy.

Z kraju i świata

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI W WILNIE. Z inicjatywy wileńskiego Koła towarzystwa wiedzy wojskowej marszałek Piłsudski wygłosi cykl 5 odczytów na temat wyprawy wileńskiej, w r. 1919.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI, JAKO AUTOR. — Warszawski „Kurjer Inform." podaje wywiad swego przedstawiciela z dyr. Towarzystwa wydawniczego „Ignis", które wydało broszurkę marszałka Piłsudskiego o prezydencie Gabrjelu Narutowiczu. Dyrektor Czarski informuje:

Rękopis broszury marszałka Piłsudskiego księgarnia nasza otrzymała dnia 31 lipca przed wyjazdem marszałka do Lwowa na zjazd legjonistów. Rękopis oddaliśmy natychmiast do druku i w przeciągu następnych dwóch dni mieliśmy złożoną całą książkę. Zależało nam na tem, by książka ukazała się możliwie najrychlej, niestety z powodu wyjazdu marszałka Piłsudskiego w Lubelskie, a potem do Lwowa, dopiero tam uzyskaliśmy jego podpis, oddający tekst do druku.

— Nie wie pan, jak długo pracował marszałek Piłsudski nad broszurą?

— Pisał ją bezpośrednio przed wyjazdem do Lwowa. Praca ta zajęła mu kilka wieczorów. Jak bardzo zależało marszałkowi na niej, świadczy fakt, że przed podpisaniem książki do druku czytał sam skrupulatnie korekty.

Jak podają pisma warszawskie, honorarjum, które marszałek Piłsudski otrzymał od wydawcy, wynosi — jako zwykły procent przy kalkulacji księgarskiej — 90 miljonów Mkp.

DALSZE ZWOLNIENIA ZE SŁUŻBY PAŃSTWOWEJ. Prezydent Rzeczypospolitej zwolnił ze służby państwowej: szefa sekcji ministerstwa spraw wewnętrznych Konstantego Sienkiewicza, dyrektora departamentu w ministerstwie skarbu, Edmunda Statkiewicza, prezesa konsystorza ewangelickiego augsb. w Warszawie, Jakóba Gassa z zajmowanego przez niego urzędu w ministerstwie wyznań.

KATASTROFA KOLEJOWA. Z Warszawy donoszą:

Na stojący na stacji Płochcia pod Sochaczewem pociąg towarowy wpadł na idący z Warszawy inny pociąg towarowy. Wskutek zderzenia 13 wagonów towarowych zostało rozbitych bądź częściowo, bądź doszczętnie, obydwa zaś tory zostały całkowicie zatarasowane. Wypadku z ludźmi nie było. Przyczyną katastrofy było przejechanie sygnału.

ZGON PROF. Dra ANTONIEGO JURASZA. — W Poznaniu umarł dr Antoni Jurasz, profesor honorowy wydziału lekarskiego na uniwersytecie poznańskim, poprzednio profesor medycyny i rektor uniwersytetu lwowskiego, dawniej jeszcze przez lat blisko 30 profesor uniwersytetu w Heidelbergu. Ś. p. profesor Jurasz był ostatnio redaktorem „Nowin Lekarskich", organu Związku lekarzy na całą Polskę.

ZEBRANIE W ZAKOPANEM W SPRAWIE JAWORZYNY. Przed kilku dniami odbyło się w Zakopanem w sali „Sokoła" walne zebranie Towarzystwa obrony kresów południowych pod przewodnictwem prof. Wł. Semkowicza, na którem, po wyczerpujących referatach prof. Goetla i majora Romaniszyna i po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos między innymi przedstawiciel ludności spisko-orawskiej Piotr Borowy, oraz posłowie Kozłowski, Czaj[illegible]wski i Szuścik, uchwalono następującą rezolucję:

„Ogólne zebranie członków Towarzystwa obrony kresów południowych wyraża gorące uznanie Sejmowi, który po ostatniem rozstrzygnięciu Rady ambasadorów w sprawie Jaworzyny, okazał głębokie i trafne zrozumienie tej sprawy dla narodu, uchwalając jednomyślnie dnia 1 sierpnia rezolucję, wzywające rząd do jak najrychlejszego uregulowania kwestji Jaworzyny, odwołania swoich delegatów z komisji delimitacyjnej i postawienia w Lidze narodów sprawy Jaworzyny na tle całokształtu sporu polsko-czeskiego, jako bezsprzecznie należnej Polsce bez żadnych rekompensat".

ODNIEMCZENIE SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ W BIELSKU. Rozwiązanie niemieckich oddziałów w państwowej szkole przemysłowej w Bielsku nastąpiło na zarządzenie Rady wojewódzkiej w Katowicach z dnia 8 czerwca b. r. Czekała na to od dawna opinja publiczna, ponieważ oddziały niemieckie posiadały wogóle niewielką frekwencję uczniów, a w tem olbrzymi procent młodzieży poza granic Rzeczypospolitej. Niemieckie oddziały zajmowały najlepsze ubikacje w gmachu szkolnym, a dla młodzieży polskiej nie było dostatecznego miejsca.

STUDENCI POLSCY WE FRANCJI. Grupa studentów politechniki warszawskiej zwiedziła Havr oprowadzana przez Depasquier'a, przewodniczącego miejscowej Izby handlowej i konsula Stem. powskiego. Studenci podejmowani byli przez władze miejskie i Izbę handlową. Z Havru udała się grupa studentów do Rouen, gdzie została powitana przez przewodniczącego Izby handlowej Glorja, który oprowadzał wycieczkę po mieście. W poniedziałek studenci udali się do Lyonu i Marsylji. Powrót do kraju nastąpi za tydzień.

UCZCZENIE PROF. ROMERA W AMERYCE. Poselstwo amerykańskie w Warszawie zawiadomiło ministerstwo spraw zagranicznych, że urząd geograficzny Stanów Zjednoczonych uchwalił nazwać ważny lodowiec w Alasce nazwiskiem profesora uniwersytetu lwowskiego, Eugenjusza Romera, w celu uczczenia zasług jego na polu geografji.

BANKNOTY MIASTA BERLINA. Gmina miasta Berlina przystępuje obecnie za zezwoleniem rządowem do wydawania własnych pieniędzy. — Nowe banknoty będą drukowane na dawnych banknotach 100, 500 i 1.000-markowych i opiewać będą na pół miljona, miljon i trzy miljony marek niemieckich.

BUDIENNY INSPEKTOREM KAWALERJI. — Jak z Moskwy donoszą, Budienny został mianowany inspektorem kawalerji wszystkich wojsk rosyjskich. W najbliższym czasie Budienny ma przybyć do Moskwy, gdzie zamieszka na stałe.

KATASTROFALNY WYBUCH. Donoszą, że w miejscowości Kemmerer w stanie północno-amerykańskim Wyoming, nastąpił wybuch w kopalni węgla. 200 górników zostało zasypanych. Dotąd uratowano 29 górników, a 70 zginęło.

MIANOWANIA W KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO. Ministerstwo W. R. i O. P. zamianowało Jana Śnieżka, prof. gimnazjum św. Anny w Krakowie, wizytatorem szkół k. O. S. K. w piątym stopniu służbowym, dra Leona Pileckiego, prof. gimnazjum św. Anny, urzędnikiem w szóstym stopniu służbowym, tudzież dra Włodzimierza Zazulę, dra Emila Podkówkę i Stanisława Przebindę referentami w siódmym stopniu służbowym.

STAN ATMOSFERY. W dniu wczorajszym panowała w Polsce pogoda przeważnie pochmurna, zwłaszcza w godzinach przedpołudniowych z silnemi wiatrami z kierunków zachodnich. Miejscami padał deszcz (Wilno, Warszawa, Krotoszyn, Kraków). Temperatura rano wynosiła od 8—18 stopni (Lwów, Wilno), po południu od 15—17 stopni. Deszcze notowano przeważnie w zachodnich częściach kraju (Gdańsk 4 mm, Kraków 7 mm.

Warszawa: temperatura 13.0, maximum 13.6, minimum 13.1, opad 0.0, stan nieba chmurno.

Kraków: temperatura 13.0, maximum 18.5, minimum 14.3, opad 7.4, stan nieba: pochmurno deszcz.

PROGNOZA NA PIĄTEK. Pogoda zmienna przejściowe deszcze, miejscami silne wiatry za chodnie.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 5367 Pamięci inż. Jana Tadeusza Koczorowskio

Wśród nowych wydawnictw

Na rynku księgarskim pojawiło się świeżo kilka wydawnictw, zasługujących na bliższe omówienie. W pierwszym rzędzie należy wymienić trzeci tom monografji prof. Juljusza Kleinera o Słowackim (nakładem Gebethnera i Wolffa. Warszawa 1923). O dwu pierwszych tomach, które pojawiły się już w dwu wydaniach, pisaliśmy w swoim czasie na tem miejscu. Pięknie wydany tom trzeci obejmuje dzieje twórczości Słowackiego w okresie pracy nad poematem o Beniowskim.

Zalety, jakie prof. Kleiner okazał w swoich studjach nad Słowackim, nie zmniejszyły się w ostatniej publikacji. Tasama dokładna znajomość przedmiotu, tasama wnikliwość w pomysły kompozycyjno-konstruktorskie poety, cennych przyczynków komentatorskich co niemiara. Działalność poetycka Słowackiego jest rozpatrzona na tle ogólno-europejskiem, co pozwala autorowi na wysnucie całego szeregu ważnych uwag o szczegółach genezy omawianych utworów. Szczegóły te tak są obfite, że aż psują budowę monografji jako dzieła konstrukcyjnego i dlatego w znacznej ilości nadawałyby się raczej do przypisków. Nie wiem też, czy chęć powiedzenia wszystkiego nie prowadzi autora za daleko, czy nie należałoby ograniczyć się na podanie rzeczy bezwzględnie pewnych.

Poza tem zajmuje autora przedewszystkiem strona estetyczna, jak to było i w obu tomach poprzednich. W tym zakresie zwłaszcza próby rekonstrukcji utworów ułamkowych są przeważnie bardzo szczęśliwe i zasługują na pilną uwagę. Natomiast psyche poety, jakkolwiek bardzo subtelnie analizowana, nie występuje w pełnem oświetleniu, niekiedy nawet — mojem zdaniem — w oświetleniu niewłaściwem. Mam tu zwłaszcza na myśli ustęp o „chęci zdobycia Bobrowej". Zapomina się nieraz, że Słowacki był człowiekiem nawskróś czystym i że to jest jedna z najciekawszych osobliwości w życiu tego poety, duma jego i istotna zdobycz życiowa. Czy autor nie uległ tutaj mimowoli wpływom monografji Tretiaka, który moment transfiguracji poety przełożył dopiero na okres towianizmu? Dlatego ciągle jeszcze niecierpliwie oczekiwać trzeba tomu ostatniego, w którym prof. Kleiner problem psychy Słowackiego wszechstronnie poruszy i pokaże, co było prawdziwą wielkością w życiu i twórczości tego anielskiego genjusza, u którego zresztą życie i twórczość splatały się tak harmonijnie, jak u żadnego innego z poetów świata. Wyrażamy już teraz przekonanie, że autor da nam ten obraz poety i uczyni ze swoich pracowitych i pięknych studjów rzetelną monografję bojownika o piękno, prawdę i bezinteresowność w życiu prywatnem i publicznem, który cel taki wytknął sobie świadomie w walce napowietrznej o dusze Polski.

Bardzo dobrą książkę ogłosił prof. Zygmunt Łempicki p. t.: „Renesans, oświecenie, romantyzm" (Warszawa 1923, nakładem „Książnicy Polskiej"). Oparta na materjale może zbyt jednostronnym, bo głównie niemieckim, czerpiąca niekiedy z drugiej ręki, posiada jednak znaczną wartość i jako rzecz informująca i jako próba ujęcia przeżyć literacko-kulturalnych człowieka europejskiego w całość zwartą i przejrzystą. W języku polskim brak było dotychczas tego rodzaju studjum. Usiłowanie wypełnienia tej luki udało się prof. Łempickiemu bardzo szczęśliwie. Już samo przedstawienie rozwoju kulturalnego, jako całości, pod kątem ciągłego narostu umysłowości, wskazanie tej ewolucji równomiernej we wszystkich dziedzinach życia kulturalnego, jest bardzo dobrze pomyślane i naogół dobrze przeprowadzone. — Czytelnik nieraz się zawaha, nieraz znajdzie braki oczywiste; mimo to rzecz da się odczytać jednym tchem i z wielkim pożytkiem, zwłaszcza dla młodych adeptów nauki. Książka jest ożywiona ideałem wiary w ciągły postęp kulturalny ludzkości i dlatego powinna znaleźć się w rękach każdego, kto ma zainteresowanie dla życia kulturalnego.

Bardzo na czasie prof. Stanisław Kot ogłosił dwie broszury aktualne, o rzetelnej wartości naukowej i zarazem popularyzatorskiej. Jedna ma tytuł: „Reforma szkolna Stanisława Konarskiego", druga: „Komisja Edukacji Narodowej 1773—1794" (Kraków 1923, nakładem Gebethnera i Wolffa). Wiadomo, że w roku bieżącym przypada setna pięćdziesiąta rocznica śmierci tego, który odważył się być mądrym, i takaż rocznica założenia pierwszego w Polsce i w Europie ministerstwa oświecenia. Cały naród, a zwłaszcza szkolnictwo polskie, święcić będzie tego roku obie rocznice bardzo uroczyście. Prelegenci znajdą w broszurach prof. Kota doskonały materjał do zużytkowania go w celach propagandowych.

Wartość broszur jest jednak także naukowa. Znajdujemy tam informacje, poraz pierwszy wygrzebane i podane. Zwłaszcza cenne są wiadomości o prądach pedagogicznych na Zachodzie, o przewrocie pojęć moralnych i umysłowych w XVIII wieku, a nadewszystko o dotykalnym wpływie tych prądów i przewrotów na nasze usiłowania reformatorskie w zakresie odbudowy własnego życia umysłowego na szerokiej podstawie przemiany szkolnictwa narodowego. Jeżeli Kołłątaj powiedział kiedyś, że Komisja Edukacji Narodowej była owem promiennem słońcem nad konającą Ojczyzną, dobrze jest wiedzieć, w jaki sposób to słońce nad Polską zajaśniało, ile w tem było dobrych wpływów obcych, ile wysiłków własnego genjuszu. — Prof. Kot opowiedział to wszystko w sposób jak najpiękniejszy i zgodny z prawdą.

Zbierając uwagi o omówionych tutaj pokrótce wydawnictwach, trzeba jeszcze dodać, że tendencja ich wszystkich jest tak szlachetna i podniosła, iż czytelnik znajdzie prawdziwą radość umysłową i estetyczną, zaznajamiając się z ich treścią i utrwalając się w miłości i zaufaniu do płodów ojczystego pióra.

Michał Janik.

go, koledzy z fabryki H. Cegielski, Poznań; 5368 Pamięci prof. Ignacego Gralewskiego i Michaliny z Grzesickich i syna dra Stanisława Gralewskiego — syn i brat; 5369 Pamięci ojca dra Stanisława Doliwa Dobruckiego — Janostwo Odrowąż Mieszkowscy; 5370—5371 (2 cegiełki) Żołnierze III. (75 p. p.) i 5372 Jan Gażdzicki z Nowego Jorku; poza tem na ogólne cele odbudowy Wawelu po 50.000 Mkp. złożyli: Edward Kujaciński z Poznania i Stanisław Drozdowski z Parczewa.

12 MILJONÓW NA POMOC AKADEMICKĄ. Urządzony w dniu 12 bm. w Rabce festyn przyniósł czysty dochód w kwocie 17,165.000 Mkp., z którego 12,000.000 Mkp. przesłano do rąk wojewody krakowskiego na rzecz komitetu opieki nad młodzieżą akademicką w Krakowie, resztę zaś przeznaczono w połowie na rzecz krakowskiej kolonji dzieci pod wezwaniem św. Józefa w Rabce i Ogniska sierót po żołnierzach polskich w Rabce. Komisarz zdrojowy, starosta Olszewski, składa zarazem serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy ofiarnością i pracą przyczynili się do tak korzystnego wyniku festynu, a w szczególności pp. Irenie Knińskiej, Teodorowej Cybulskiej i Ottokarowej Langowej, jako ścisłemu komitetowi, tudzież działwic „Sokoła“ z Limanowej, która wykonała produkcje gimnastyczne.

SKŁADKI. W Administracji „Nowej Reformy“ złożyła młodzież wakacyjna w Besku (Jadwiga Góralówna) kwotę 500.000 Mkp. na cegiełkę Wawelską.

DNIA 13 B. M. pochowany został w rodzinnym grobowcu w Wieliczce nestor ziemiaństwa tegoż powiatu, ś. p. **Paweł Walencinowicz**, wł. dóbr Bojanczyce, przeżywszy 81 lat życia. Liczni przedstawiciele Koła ziemian i Duchowieństwa z Wieliczki, oraz z opactwa O. O. Cystersów w Szczyrzycu pożegnali i odprowadzili Zmarlego, który całą duszę włożył w pracę nad ojczystym zagonem. 1847

TEATRY KRAKOWSKIE.

OPERA I OPERETKA. Znakomity, niedościgniony wykonawca partji Mefista, Adam Didur, wystąpi dziś, w piątek, 17 bm., o godzinie 7.45 wieczorem w operze Gounoda „Faust“. Ponadto biorą udział w tej przepięknej operze pp. Jefimcewa, Stępniowski, Romanowski i inni.

Jutro, w sobotę, 18 bm., o godzinie 7.45 wieczorem ostatni występ Adama Didura w znakomitej operze Puccini'ego p odtytułem „Tosca“.

W niedzielę, 19 bm., o godzinie 7.45 wieczorem, ulubiona opera Offenbacha pod tytułem: „Opowieści Hoffmanna“ z występem Hugona Zatheya. — Prócz znakomitych gości biorą we wszystkich trzech operach udział najlepsze siły naszego zespołu.

Z TEATRU „BAGATELA“. Wczorajsza ostatnia z rzędu premjera gości warszawskich była bez wątpienia najbardziej wesołą i udatną w pomysłach. Cały szereg aktualnych nowości musiano na żądanie publiczności bisować: kapitalny był p. Lewiński, opowiadając o swoich przygodach przy otrzymywaniu zagranicznego paszportu, p. Koszutski ze swą urodziwą partnerką śmieszył niebywałą grą w „mecza“ w połączeniu z „schimmy“, pp. Ordonówna i Bodo bisowali świetnie tańczone „Rendez-vous“, a p. Mirski powiększył galerję zabawnych typów świetnym i dowcipnym conferencierem, opowiadającym o przygodach dziewicy orleańskiej w Kłaju jest p. Znicz.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się popołudniowe przedstawienie po cenach zniżonych, na którym dany będzie „Pan Tenenbaum w opałach“ i „Bolszewiczka“ z występem p. Koszutskiego, grającego w „mecza“.

Premjera ostatnia powtórzoną będzie tylko trzykrotnie, ustępując miejsca występom artystów teatru „Rozmaitości“ w sztuce Lakatosa „Mężczyzna i kobieta“.

BOSKO W KRAKOWIE. Znany powszechnie prestidigitator iluzjonista, p. Józef Bosko, zjeżdża do Krakowa na kilka występów ze swoim atrakcyjnym repertoarem sztuk magicznych. P. Bosko wynajął salę teatru miejskiego na kilka występów, które rozpoczyna **w sobotę, 18 bm., o godzinie 8 i pół wieczorem.** Będąca w przebudowie scena teatru pozwala jedynie na takie produkcje solowe na części proscenicznej sceny.

REPERTUARY:
TEATR OPERA I OPERETKA.

Piatek, 17 bm. „Faust“. (Występ Ad. Didura).
Sobota, 18 bm.: „Tosca“. (Występ A. Didura).

TEATR „BAGATELA“.

Piątek, 17 bm.: „Do widzenia“
Sobota 18 bm.: „Do widzenia“.
Niedziela, 19 bm., dwa przedstawienia popołudniowe: o godzinie 4 i pół po cenach zniżonych „Pan Tenenbaum w opałach“ i „Bolszewiczka“; w niedzielę wieczorem: „Do widzenia“.
Poniedziałek, 20 bm.: „Mężczyzna i kobieta“ — premjera.

Ze sportu

WYNIKI ZAWODÓW FOOTBALLOWYCH.

Lwów. Zawody w piłkę nożną między klubem Czarni a 15 pułkiem piechoty zakończyły się wynikiem 7:0 (2:0) dla Czarnych.

Warszawa. Zawody towarzyskie między Warszawianką a Makkabi zakończyły się 0:0. Zawody między Legją a toruńskim Sokolem zakończyły się 5:0 (4:0) na korzyść Legji.

Wiedeń. Zawody między Austrją a Finlandją zakończyły się w stosunku 2:1 na korzyść Austrji.

KOLARSTWO.

Warszawa. Niedzielne zawody cyklistów z udziałem jeźdźców zagranicznych dały wynik następujący: Wyścig dla gości 800 metrów: pierwszy Baron.

Pierwszy final wyścigowy Sratch, 800 metrów: pierwszy Chardon, drugi Baron, trzeci Turowski.

Drugi final Scratch, 800 metrów: pierwszy Łazarski (Kraków).

Wyścig Handicap: pierwszy Turowski, drugi Chardon.

Wyścig dystansowy: pierwszy Baron, drugi Turowski.

Z obozu ukraińskiego

Lwów, 14 sierpnia.

(Wieści o metropolicie Szeptyckim. — Pamięci ks. A. Wasylewskiego. — Profesorzy szkół państwowych profesorami tajnego uniwersytetu ukraińskiego. — Na co idą pieniądze emigracji ruskiej. — Morderca śp. Twerdochliba).

Od chwili poruszenia w prasie sprawy powrotu metrop. Szeptyckiego do kraju i po pojawieniu się wiadomości o jego przybyciu do Wiednia, codziennie niemal przynosiły dzienniki sprzeczne wieści. dotyczące jego osoby. Obecnie jak donosi „Gazeta Lwowska“ metropolita Szeptycki wyzdrowiał już zupełnie, a powrót jego do Lwowa nastąpi w najbliższych dniach, gdyż i trudności polityczne zostały usunięte. Według sprawdzonych informacyj, przyjechał on do Wiednia dnia 27 lipca i zamieszkał w klasztorze Franciszkanów. Ponieważ stan zdrowia jego budził poważne obawy, za poradą konsyljum lekarskiego przewieziono go do szpitala Braci Miłosierdzia, gdzie pozostaje do dzisiaj w leczeniu. Na przyjęcie jego przygotowują Rusini we Lwowie wielkie manifestacje, lecz program ich trzymają w ścisłej tajemnicy.

Również „Diło“ donosi z Wiednia, że stan zdrowia metropolity polepszył się i prawdopodobnie już w bieżącym tygodniu opuści on łóżko. Dnia 7 bm. — jak dalej donosi „Diło“ — metropolita odbył konferencję z biskupem przemyskim, Kosyłowskim, który powrócił z Rzymu do Polski i zatrzymał się dwa dni w Wiedniu.

Jak już donosiliśmy z początkiem b. m., w 80-tym roku życia, a 55-tym roku kapłaństwa, zmarł we Lwowie honorowy kanonik gr.-kat. kapituły i proboszcz św. Paraskewji, ks. Adolf Wasylewski. Całe życie jego i działalność w Polsce zasługują na to, ażeby pamięci Jego poświęcić bodaj skromnych kilka wierszy. Zbieg z Chełmszczyzny w czasie szalejącego tam wówczas kursu rusyfikatorskiego, przejęty zasadami jedności i zgody polsko-ruskiej, schronił się do Lwowa i tu dzięki poparciu czynników miejskich, jako kolatorów gr.-kat. cerkwi we Lwowie, otrzymał probostwo w cerkwi św. Piotra i Pawła przy ul. Łyczakowskiej, a następnie probostwo św. Piatnie przy ul. Żółkiewskiej, na którem to stanowisku spędził 38 lat jako wzorowy kapłan i obywatel.

Będąc na stanowisku proboszcza, nie dopuszczał nigdy, ażeby szowinizm narodowy wkradał się w mury kościelne, szanując zaś i miłując narodowość swoją, całem sercem i duszą sprzyjał wyzwoleńczym dążeniom narodu polskiego. Do ostatniej chwili życia cieszył się też powagą zacnego kapłana i rzadkiego u nas obecnie, niestety, Rusina o tradycjach ś. p. Kosteckich.

Wielkie oburzenie w sferach partji trudowej wywołało ostatnie zarządzenie kuratorjum lwowskiego okręgu szkolnego, dotyczące sprawy, związanej z tajnym uniwersytetem ukraińskim. Zgodnie z poleceniem ministerstwa, wydało mianowicie kuratorjum kilku profesorom gimnazjalnym, wymienionym po nazwisku, zakaz udzielania lekcji w ukraińskim uniwersytecie tajnym, grożąc opornym karami dyscyplinarnemi. Zarządzenie to krzyżuje naturalnie plany trudowickich działaczy.

Drugą żywo i z oburzeniem poruszaną w obozie trudowickim jest sprawa pewnej subwencji od emigracji ukraińskiej z Ameryki. Mianowicie robotnicy ruscy z Nowego Jorku przysłali za pośrednictwem redakcji organu ukr. soc. demokratycznej partji „Zemla i Wola“ kwotę 150 dolarów na tow. „Ridna Szkoła“ i „Fundusz inwalidów ukraińskich“. Ponieważ jednak obydwie te instytucje są w rękach trudowików, z którymi ukr. socjaliści nie sympatyzują, zarekwirowali oni tę kwotę dla siebie, przeznaczając połowę z niej dla pozostających w areszcie śledczym agitatorów komunistycznych, drugą zaś połowę na wydawnictwo organu bolszewickiego „Nowa Kultura“. — W ten sposób grosz, zdobyty ciężką pracą robotników ruskich w Ameryce, a złożony na cele oświatowe i humanitarne, idzie na cele agitacji komunistycznej.

W ubiegłym miesiącu, wśród niewyjaśnionych dostatecznie dotychczas okoliczności, zbiegł z aresztów sądowych morderca ś. p. prof. Twerdochliba, Dzikowski. Wedle wersyj, krążących wśród tutejszych Rusinów, Dzikowski znajduje się obecnie w Czechosłowacji. Nie ulega już żadnej wątpliwości, że ucieczka ta była należycie zorganizowaną, a na czele spisku stała niejaka Makuchówna, która również zbiegła.

Z senatu

Warszawa, 16 sierpnia (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu odesłano szereg interpelacyj do komisji, poczem przystąpiono do rozpraw nad **ustawą patentową.** Po dyskusji ustawę przyjęto z wszystkiemi poprawkami komisji.

Po referacie senatora Średniawskiego przyjęto bez zmiany ustawę przekazującą ministrowi reform rolnych sprawę przejmowania na rzecz państwa pewnych ziem na kresach wschodnich.

Senator Kowalczyk referował **ustawę o opiece społecznej.** Komisja wnosi o przyjęcie bez zmiany. Po przemówieniu senatora Posnera ustawę przyjęto bez zmian.

Senator Misiolek przedstawił interpelację klubów P. P. S. i Wyzwolenia **w sprawie drożyzny.** Interpelanci zapytują, co rząd uczynił lub zamierza uczynić, by **przeciwdziałać drożyźnie** i nie dopuścić do magazynowania tłuszczów, zboża i mąki.

Nadzwyczajny komisarz do zwalczania drożyzny dr Bajda oświadczył, że rząd z początkiem br. zwrócił się do głównego urzędu żywnościowego w Poznaniu o **rozszerzenie jego działalności. Akcja ta wydała rezultaty.** Co do sprawy cukru, to kontyngent przyznany przez związek cukrowników, wynoszący 400 wagonów, uważa mowca za **niewystarczający** i postanowił domagać się kontyngentu **do 500 wagonów,** nadto dodać do tego 50 wagonów na sierpień. Dla zwalczania spekulantów cukrowych zarządzono szereg rewizyj, które wydały **poważne rezultaty** i nadto były ostrzeżeniem. **Rząd zwalcza także wywóz za granicę.** W gorlickiem przychwycono szajkę, która **wywoziła bydło i konie.** Pewne trudności w tym kierunku są na Górnym Śląsku, gdzie 34.000 robotników codziennie przekracza granicę do Niemiec.

Senator Woźnicki wnosi o otwarcie dyskusji nad tem oświadczeniem.

Wniosek **odrzucono.**

Marszałek oznajmił, że następne posiedzenie Senatu odbędzie się między dniem 20 a 24 września.

NOWE OPODATKOWANIE KOŚCIOŁÓW KATOLICKICH W KIJOWIE.

Lwów, 16 sierpnia (AW). Korespondent „Gazety Lwowskiej“ donosi z Kijowa, że w ostatnich dniach **bolszewicy obłożyli podatkiem kościoły rzymsko-katolickie w Kijowie.** Na kościół św. Aleksandra przypadło 4 i pół miljarda rubli, a na kościół św. Mikołaja 7 miljardów rubli.

„KOMITET PUBLICZNEGO BEZPIECZEŃSTWA“ W ROSJI.

Lwów, 16 sierpnia (AW). Korespondent „Gazety Lwowskiej“ donosi z Moskwy, że wobec panującego wśród wyższych kierowników rządu sowieckiego zaniepokojenia **z powodu niebezpiecznej sytuacji wewnętrznej,** utworzono „Komitet publicznego bezpieczeństwa“, który ma na celu między innemi czuwanie nad kierunkiem działania samej „czerezwyczajki“. — Komitet tworzą: Trocki, Stalin i Dzierżyński.

Prezydent Coolidge o stanowisku Ameryki wobec spraw europejskich

Wiedeń, 16 sierpnia (PAT). „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu, że wedle relacji z Waszyngtonu, prezydent Coolidge wygłosił tam wczoraj wobec dziennikarzy angielskich mowę, prosząc ich równocześnie, aby mowy tej nie podawali dosłownie, gdyż musi ją pierwej wygłosić w parlamencie. Treścią mowy było, że **Ameryka nie chce występować w sprawach Europy jako rozjemca,** ani też nie chce stanąć po stronie Anglji przeciw Francji. **Ameryka nie weźmie udziału w jakiejkolwiek akcji dla rozwiązania kwestji reparacji, jeżeli zaproszenie do Ameryki nie będzie wystosowane przez wszystkie interesowane państwa europejskie.**

W ten sposób współdziałanie Ameryki w sprawie oszacowania zdolności finansowej Niemiec staje się **niemożliwe,** jeżeli miałoby być zaproponowane przez Anglję mimo sprzeciwu Francji. Ameryka nie zamierza opuścić Francji i Włochom pewnej części ich długów, lecz oczekuje, że w najbliższym czasie rozpocznie się **spłacanie tych długów.**

Ameryka nie może zgodzić się na rewizję układu z Baldwinem co do spłat angielskich na rzecz Ameryki, jeżeli Anglja w zamiarze rozwiązania kwestji reparacyjnej byłaby gotowa okazać ustępliwość nie tylko wobec Niemiec, ale i wobec Francji i Włoch. **Anglja musi wypełnić w całej rozciągłości swój układ w sprawie spłaty długów.**

W tej sprawie donosi dziennik dalej z Londynu:

Jakkolwiek wszyscy znawcy stosunków politycznych Ameryki po śmierci prezydenta Hardinga oświadczali, że nowy prezydent w sprawach europejskich będzie **mniej jeszcze ustępliwy niż Harding,** gdyż należy do konserwatywnego skrzydła partji republikańskiej, mimo to koła niemieckie i zbliżone do nich pewne koła angielskie miały nadzieję, że nota angielska do Francji **skłoni rząd waszyngtoński do oświadczenia się na rzecz Anglji.** „Times“ i „Morning Post“ z powodu powyższego oświadczenia prezydenta Coolidge wysnuwają w artykułach wstępnych wnioski, że **Anglja nie będzie dosyć silna, by sama mogła zainaugurować nową politykę w Europie** przeciw Francji. Wobec tego, zdaniem tych pism, byłoby lepiej, żeby **Anglja przyszła do porozumienia z Francją.**

Praca nad odpowiedzią francuską

Paryż, 16 sierpnia (AW). Według ostatnich informacyj, projekt odpowiedzi dla rządu angielskiego został już wypracowany. W dniu wczorajszym odbył Poincare, który przybył już do Paryża, konferencję w tej sprawie z kilkoma ministrami. Odpowiedź zostanie następnie przedłożona pełnej radzie ministrów. Przed wysłaniem jej do Anglji, **zamierza rząd francuski wejść w porozumienie z Belgją, aby przynajmniej w sprawie okupacji Zagłębia uzgodniono poglądy,** coby umożliwiło w tej kwestji wysłanie wspólnej odpowiedzi. W nadchodzącą niedzielę oczekiwana jest tu nowa mowa Poincarego w Charleville.

Paryż, 16 sierpnia (PAT). Według informacyj z kół miarodajnych, nota, jaka się obecnie przygotowuje w ministerstwie spraw zagranicznych w odpowiedzi na notę angielską, **omówi z poruszonych spraw tylko te, które interesują bezpośrednio Francję, ograniczając się przy tem do przedstawienia poglądów wyłącznie francuskiego rządu.** Przed wysłaniem do Londynu nota będzie przedłożona rządowi belgijskiemu.

ROZRUCHY DROŻYŹNIANE W AKWIZGRANIE.

Berlin, 16 sierpnia (PAT). W Akwizgranie ogłoszono stan oblężenia z powodu rozruchów drożyźnianych i plądrowań sklepów, trwających **całą noc.** Główna ulica miasta przedstawia obraz **kompletnego zniszczenia.** Mimo, że siły policji nie były wystarczające, aresztowano **1500 uczestników rozruchów.** Utworzona została **samoobrona obywatelska.**

SĄD NAD GABINETEM STAMBULIJSKIEGO

Graz, 16 sierpnia (PAT). Według wiadomości z Sofji, specjalny trybunał wojenny, przed którym stanęli byli ministrowie gabinetu Stambulijskiego, **skazał 4 pośród nich na śmierć, 2 na dożywotnie więzienie, 3 na 5-letnie więzienie.**

ARESZTOWANIE DE VALERY.

Londyn, 16 sierpnia (PAT). Jak donoszą tutaj z Dublina, De Valera, który pozostawał dotąd w ukryciu, pojawił się nagle w Ennis, gdzie zwołał wiec sinfeinistów z hrabstwa Clare. **Wiec miał przebieg bardzo burzliwy.** Do Valera przemawiał do zebranych wyborców. Zaledwie jednakże zaczął mówić, na miejscu **zjawiły się oddziały wojskowe** wolnego państwa Irlandji. Żołnierze dali salwę, strzelając ponad trybunę, na której stał De Valera, poczem okrążyli trybunę i **aresztowali mowcę.** Przywódca sinfeinistów wyszedł z zajścia bez szwanku. Został on odprowadzony przez żołnierzy. Z tłumu nie został nikt ranny, jednakże wiele osób stratowano podczas paniki, jaką spowodowała nieoczekiwana salwa wojska.

Berlin bez gotówki

Jeden z dzienników wiedeńskich zamieszcza korespondencję z Berlina, w której przedstawiono sytuację, jaka wytworzyła się w stolicy Niemiec z powodu braku obiegowej gotówki. W korespondencji tej czytamy między innemi:

Dzień, w którym wszyscy staliśmy się miljonerami, należy do dalekiej przeszłości; wielu stało się dawno multimiljonerami i nawet miljarderami. Ale cóż to znaczy? Nic — jeżeli się nie ma gotówki, aby pokryć wydatki dzienne. Należy to brać w dosłownem znaczeniu. Zamożni, bardzo bogaci ludzie, biegają po ulicach miasta z próżnemi kieszeniami lub z obcemi walutami, **których nikt nie przyjmuje,** bo nikt nie ma gotówki. A jeżeli przyjmie obce waluty, to płaci o wiele niżej kursu. Czynią to nawet kantory wekslarskie, dzięki czemu urzędowy kurs walut i dewiz w praktyce stracił znaczenie. Do okienek bankowych nadarmo przypuszcza się ataki, gdyż banki tylko w pewnych terminach otrzymują ograniczoną ilość banknotów markowych z Banku Rzeszy. Fabryki nie są w możności wypłacać zarobków, płace nie mogą być wyrównane, ba, nawet nie można zmienić banknotów na wyższe sumy, albo tylko z wielkiemi trudnościami.

Wszystko to jest następstwem gwałtownego spadku wartości marki i niemożności pokrycia przez drukarnie nawet w przybliżeniu zapotrzebowania pieniądza obiegowego, pomimo tego, że kilkadziesiąt drukarń dzień i noc wybija pieniądze. Brzmi to groteskowo, ale jest faktem; chociaż biljony są w obiegu, przecież w Niemczech za mało jest pieniędzy papierowych. Za mało ich ma właściciel auta i zamiatacz ulicy, mieszkaniec willi i pomocnik biurowy. Każdy z nich pożycza i **żyje na kredyt** — o ile może. W sklepach stają ze smutną miną kupujący, okazujący czeki z podpisami solidnych firm, których się jednak nie przyjmuje, gdyż banki nie mają na ich wykupno gotówki.

W restauracjach je się na czeki, o ile są akceptowane w ten sposób, że wyjada się przez kilka dni z rzędu tyle obiadów, aż wyczerpie się wartość czeku. Ten system nazywa się upowszechniać. W hotelach nie przyjmują od gości obcych walut. „Nie ma pan marek?“ — brzmi złowrogie pytanie. Marka, która na giełdzie spada coraz bardziej, stała się pieniądzem najbardziej poszukiwanym: zjawisko, które prawo o podaży i zapotrzebowaniu stawia na opak. Dla ludzi, którzy posiadają większą gotówkę, nastały wspaniałe czasy: „ciężkie waluty“ kupować mogą po cenach, gwarantujących bardzo zyskowny interes. Giełda uliczna notuje dolary o 50 do 70 procent niżej od oficjalnego kursu.

Znośniejszy jest los tych, którzy posiadają banknoty, opiewające na wysokie, miljonowe kwoty. Ale i dla nich wytwarzają się nieprzeparte trudności. W autobusach, tramwajach, przy kasach kolejowych, powstają gwałtowne sceny z powodu niemożności wydania „reszty“ z tak wysokich banknotów. Tosamo powtarza się w restauracjach. Właściciele banknotów pięciomiljonowych odchodzą głodni do domu, bo zmienić ich nie mogą. Kelnerzy w kawiarniach, restauracjach, barach i hotelach żądają, przy zamówieniach, okazania gotówki, w przeciwnym razie zamówienia nie przyjmują. — Wszelkie protesty pozostają bez skutku.

Dział ekonomiczny

* **Z RYNKU ŻYWNOŚCIOWEGO.** Cały nasz ruch handlowy stoi pod znakiem spadku kursu waluty. Dobre zbiory i duże zapasy zbóż ze starych zbiorów uprawniały do nadziei, że spadną ceny, zwłaszcza żyta i mąki żytniej. Stało się inaczej, ceny na rynku żywnościowym szybko się u nas dostosowywują do stanu rynku pieniężnego.

Jeżeli więc tak się sprawa przedstawia z artykułami żywności, które produkujemy i to w nadmiarze, to cóż dopiero mówić o rzeczach, sprowadzanych z zagranicy. Mąka amerykańska bardzo się w cenie podniosła, wszystkie towary kolonjalne mają tendencje bardzo mocną. Transakcyj wekslowych wcale się niedokonywa, za wszystko trzeba płacić gotówką. Sytuacja w Niemczech wpływa też ujemnie na nasze stosunki kredytowe wobec faktu, że większość naszego importu pochodzi z Niemiec. Wielu hurtowników nie chce sprzedawać wyrobów niemieckich, dopóki się tam sytuacja nie wyjaśni. Ceny cukru stosują się do kursu złotego.

W dziale zbożowym przed tygodniem stwierdzono osłabienie obrotów podobno dlatego, że kupcy czekają z nabywaniem większych ilości do czasu ukończenia nowych żniw. Tendencja była jednak z każdym dniem mocniejsza.

* **SPŁATA DŁUGÓW ZAGRANICZNYCH POLSKI.** Rząd polski w ciągu b. r. spłacił z długów Polski następujące sumy: 2 miljony guldenów holenderskich. — 1,820.000 dolarów Ameryce; — 4,000.000.000 marek polskich Włochom.

Prócz tego rząd polski spłacił procenty od długów w sumie 915.250 dolarów. Największą spłatą była rata za parowozy amerykańskie — 1.200.000 dolarów. W roku bieżącym przypada do zapłaty jeszcze jedna tylko rata (w październiku) 283.500 dolarów.

W przeliczeniu na marki polskie spłaciliśmy w r. b. długów na 700 miljardów. Ta wypłacalność Polski wywarła za granicą bardzo dobre wrażenie, obalając oszczerstwa niemieckie i żydowskie o „bankructwie Polski“. Z tego też powodu rząd polski w ostatnich czasach otrzymał od różnych kapitalistów propozycje udzielenia Polsce większej pożyczki. Niektóre oferty są bardzo poważne i korzystne dla naszego skarbu. Przypuszczać należy, że sprawa zaciągnięcia pożyczki zagranicznej już w czasie najbliższym zostanie pomyślnie rozwiązana.

LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. (16 sierpnia). Żyto małopolskie z 1923 roku 425—432.5, owies małopolski z 1922 roku 505—560. Ruch na giełdzie bardzo ożywiony. Ogólny obrót około 280 ton. Podaż obfita pokrywa zapotrzebowanie. Tendencja zniżkowa. Usposobienie spokojne.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku akcyj przemysłowych i handlowych z powodu braku gotówki ruch jeszcze mniejszy, niż na ostatniem zebraniu, przy tendencji niewyraźnej. Robiono przeważnie po kursie utrzymanym, lub cokolwiek słabszym, kilka papierów mocniej, jak: Pokucie, w dalszym ciągu Strug i Koszyki. Z akcyj bankowych w większem zainteresowaniu: Ziemski Kredytowy, Przemysłowy i Komercjonalny, papiery procentowe bez ruchu.

Na pogiełdzie ruch dość żywy. Jaworzno w transakcjach 3,700.000—3.750.000 (pro ultimo brano po 4.600.000 — żądano 4.800.000). Gazy 5.650.000—5.700.000 (pro ultimo 7,100.000—7,600), Chybi 1,750.000, Lokomotywy 210.000, Silesia — żądano 650.000, bez transakcyj, Huta Krosno 290 tysięcy do 300.000, Len 340.000—350.000, Azot 150.000 placono, bez towaru, Nitrat 52—55.000 w transakcjach, 60.000 żądano.

CEDUŁA KURSOWA
z dnia 16 sierpnia 1923 r.
w tysiącach marek polskich

Akcje bankowe:		Transakcja
Polski Bank Przemysłowy	100—108	100—9[illegible]
Bank Hipoteczny	120—130	130—140
Bank Małopolski	110—115	110—118
Ziemski Bank Kredyt.	32—39	32
Bank Komercjalny	32—33	31
Bank Zw. Spółek Zarobk.	570—575	600
Akcje Tow. handlowych:		
Polskie Tow. handl.	76—85—79	75—90
Impex	1.55—1.3	1.4—1.6
Pharma	220—230	180—255
Bracia Rolniccy	46	45
Polski Gleb	8—8.5	8.5—9
Żegluga Polska	22—27	22—28
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski	1975—2050	1975—2140
H. Cegielski	156—165	165—175
Parowozy	146—165	[illegible]
Automotor	50—53	
Potęga	1525	
Trzebinia	295—310	
Górka	2700—3000	3000
Siersza	1375—1300	[illegible]
Tepege	650—680	680—730
Polska Nafta	140—147	145—152.5
Pokucie	115—125	112—115
Oikos		950
Pezet		130—135
Strug	115—120	107—120
Syndykat koszykarski	100—130	95—100
Tłuszcze Trzebinia	800	900
Krakus	170—175	175—180—165
Chodorów	1400—1450	1495—1425
Ćmielów	250—260	250—290
Elektr. Siersza	78—84	80—85
Niemojowski	210—225	
Kapelusze myśl.		85—90

GIEŁDA WARSZAWSKA. (16 sierpnia). (Cyfry w tysiącach marek polskich). Bank dyskontowy Warszawa 875—860—900. Bank handl. Warszawa 1.300.000—1.400.000. Bank dla handlu i przemysłu Warszawa 280—220. Bank kredytowy Warszawa 270—290. Bank małopolski Kraków 100—102½. Bank Przemysłowy Lwów 90—105. Bank zw. sp. zarob. 530—425. Bank tow. spółdz. 325. Wileński pryw. bank handlowy 110—120. Sole potasowe 1.350.000—1,375.000—1.300. Puls 182½. Wildt 175—170—180. Częstocice 5.200.000. Cukier Warszawa 10,000.000 M. 7.500.000—9.300.000 Firley 180—155. Drzewny przemysł i handel 48—46—47. Cegielski 157½—150—155. Modrzejów 1,650.000—1.500.000—1.550.000. Ortwein 155—175—170. Rudzki 660—615—625. Parowozy 135—145—142½. Żegluga 33—27—29. Spirytus 1.350.000—1.450.000—1,400.000. Polska Nafta 136—130—132. Lenartowicz 49—45—46. Siła i Światło 580—540—550. Ćmielów 225—205—220. Norblin 375—450—350. Kijewski 630—660—650. — Czersk 1.325.000—1.260.000—1.275.000. Gosławice 550—500. Michałów 620—560—570. Łazy 100—95—110. Węgiel 1.200.000—860—975. Lilpop Rau 215—180—190. Ostrowiec 1.700.000—1.550.000—1.575.000 V. emisja 1.550.000—1.350.000—1.375.000. Ron Zieliński 230—270. Starachowice 1.000.000—850—890. Pocisk 180—200—170. Zieleniewski 1.900.000—1.800.000—1.900.000. Żyrardów 35.000.000. Borkowski 134—125—127. Jabłkowscy 43—40—41. Polbal 30—31—30. Haberbusch 800—760—775.. Nobel 355—325—332½. Pustelnik 240—250. Chodorów 1.325.000—1.250.000—1.285.000. Spiss 215—170. Trzebinia 300—290. Skóry 65—70. Zachodnie tow. handl. 50—42—55. Kabel 205—202½. Pol. przem. naft. 610. P. T. E. 190—169—172½. Klucze 220—200.

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 246.000, sprzedaż 248.500, kupno 243.000.

Czeki: Belgja 11.000, sprzedaż 11.100, kupno 10.900. Berlin 0.08, sprzedaż 0.08, kupno —.—. Gdańsk 0.08, sprzedaż 0.08, kupno —.—. Holandja 96.800—96.000. Londyn 1.210.000—1.190.000, sprzedaż 1.202.000, kupno 1,178.000. Nowy Jork 246.000—243.000, sprzedaż 248.500, kupno 243.500. Paryż 13.600, sprzedaż 13.750, kupno 13.450. Praga 7.200. Szwajcarja 44.300—44.700, kupno 43.500. Wiedeń 3.49, sprzedaż 3.52, kupno 3.46. Włochy 10.500.

GIEŁDA LWOWSKA. (16 sierpnia). Bank akcyjny związkowy 38—40. Hipoteczny 145—155. **Małopolski** 105. Powszechny Kredytowy 24. Przemysłowy 104—109. Ziemski Kredytowy 40—60. Bracia [illegible] 255—260, Chodorów 1330—1340. [illegible] Ćmielów 225—250. Gafota 50. [illegible] Oikos 770—810. Parowozy 148—160. [illegible] Nafta 136—145. Rakszawa 600—660. Siersza elektr. 82—110. Tesp 1325—1400. Zieleniewski **2000—2010.**

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (16 sierpnia). **Zamknięcie giełdy.** Berlin 0.0001.80, Holandja 217.000, Nowy Jork 561.1/8. Londyn 25.22. Paryż 30.20, Medjolan 23.60, Praga 16.15. Bukareszt 2.25. Belgrad 5.80, Sofja 4.40, Warszawa 0.0025, Wiedeń 0.0077 i pięć ósmych, austr. korona stemplowana 0.0078¼, Budapeszt 0.03 i jedna ósma.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Aptekf dzierżawy lub zarządu poszukuje. Zgłoszenia pod: „Magister" do Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124. 1835 2 3

Urzędników buchalterji, z praktyką bankową, przyjmie zaraz instytucja bankowa w Krakowie. Oferta pod: „U. B." biuro „Ruch", Szczepańska 9. 1836 2 3

Ślązak ze szkołą rolniczą w Kotzobendz, z kilkuletnią praktyką, lat 38, wytrawny gospodarz, doskonały hodowca koni, bydła i trzody, energiczny, pilny i sumienny, poszukuje posady **rządcy** za wikt w zachodniej Małopolsce lub Kongresówce, na większy majątek. Za rezultat swej pracy ręczy. Zgłoszenia do administracji „Nowej Reformy" pod „Rządca-Ślązak. 1857 2 3

Mieszkanie: trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, komfort, Podgórze, Rynek, zamienię na takie samo lub większe w Krakowie, blisko śródmieścia, za dopłatą. — Zgłoszenia pod „Zamiana" do administracji „Nowej Reformy". 1832 3 3

Stenotypistka, biegła w polskiej i niemieckiej stenografji, pisząca szybko bez błędów na maszynie Underwood, z ładnem pismem ręcznem, poszukiwana zaraz, ewentualnie od dnia 1 października b. r. do biura poważnej firmy. **Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły z praktyką.** Zgłoszenia z odpisami świadectw pod „Stała posada 2" do administracji „Nowej Reformy". 1825 2 3

KAWĘ — HERBATĘ
od 1 worka wzwyż — od 1 skrzynki wzwyż
poleca do natychmiastowej wysyłki ze swych składów w Krakowie
Ska akc. Bracia Rolniccy
Kraków **ul. Florjańska 27**
Telefon Nr 2363.
Adres telegraficzny: „Racja" 1818 3 3

ŁOPATY STALOWE
32 typ. i wielk. do 50 tonn tygodniowo,
PODKOWY: handlowe i wojskowe do 15.000 sztuk dziennie
OKUCIA BUDOWLANE
wyrabia masowo: 1790 5 12
„KRES" S. A., BIAŁA (MAŁOPOLSKA).

Wypróbowana przez Stacje rolnicze najlepsza bajca
„USPULUN"
zabija i niszczy wszelkie szkodniki nasion zbóż, a pobudza i przyspiesza proces kiełkowania. Ochrania przed wymarzaniem roślin i podnosi zbiory. W uznaniu ważności stosowania USPULUNU w naszem gospodarstwie rolnem zwolniona od cła przez ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych. — Do nabycia we wszystkich Towarzystwach i Spółkach rolniczych, jakoteż u zastępcy na Polskę:
Józef Karrach, Lwów, ul. Kościuszki 18
1735 5 6



Uwadze gospodyń!!!
KUNEROL
najlepszy tłuszcz roślinny, ukazał się znowu w sprzedaży.
Przedstawiciel: Maurycy Vorzimmer, Kraków, Wrzesińska 7 1682 3 3

NOWOŚĆ
LABORATORJUM KOSMETYCZNE
FRANCISZKI BUDZIASZEK
W KRAKOWIE — ULICA GRODZKA L. 3
poleca swój najnowszy wyrób **„Róż Lygia"** wpływie, o średnim stanie, na wargi.
Przez użycie „Róża Lygia" otrzymuje się piękny, zdrowy kolor warg.
3885 2 2

Samodzielna korespondentka polsko-niemiecko-angielska, ze znajomością buchalterji, poszukuje półdniowej posady. Zgłoszenia pod „Półdniówka" przyjmuje administracja „Nowej Reformy" 1840

Unieważniam dokumentów służbowych, wojskowych, oraz legitymacji kolejowej, zamieszczone w Nrze 154 z dnia 4 sierpnia b. r. na nazwisko Józefa Latowickiego, nauczyciela w Krzeszowie, wskutek odnalezienia odwołuję. 1845

„Tkaniny Ludowe"
Kraków, Powiśle 10, II p.
Kapy, serwety, portjery, makaty, poduszki, szale, torebki, wełniaki i inne wyroby ludowe w wielkim wyborze. 510

Zakład ślusarsko-mechaniczny
Jana Jachimczyka i Ski
w Krakowie, ul. Starowiślna L. 14
wykonuje wszelkie roboty w zakres ślusarstwa i mechaniki wchodzące. — Zakład jest specjalnie urządzony do wykonywania i naprawiania drzwi żelaznych, sklepowych i żaluzyj. — Podejmuje się napraw maszyn do szycia, rowerów, primusów, maszyn rolniczych i t. p. — Do naprawy maszyn rolniczych na żądanie wyjeżdża na prowincję.
Ceny bardzo przystępne. 974

Hurtownia pasów, szczeliw, wężów
„ZENIT", Kraków, Szpitalna 7
Węże parciane i gumowe
odda hurtownie i korzystnie 1781

Koncesjonowany zakład instalacji wodociągów
WŁADYSŁAW GAWOR
Pierwsza krakowska wytwórnia wyrobów pszczelniczych oraz wyrobów metalowych



Pokrywa wieże, kościoły i dachy oraz wykonuje się reperacje tychże
Kraków **św. Tomasza 2**

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY
Podgórze, ul. Nadwiślańska L. 16 — Filja: ulica Szczepańska L. 3
poleca

DZIAŁ I.	DZIAŁ II.	DZIAŁ III.	DZIAŁ IV.
WEŁNY na ubrania męskie, na kostjumy i suknie damskie, na ubranka dziecięce. **SUKNA DAMSKIE** w różnych kolorach. **PÓŁ WEŁNY.**	**PŁÓTNA** na bieliznę i prześcieradła. **ZEFIRY** na koszule, bluzki i fartuchy. **RĘCZNIKI** z metra i odpasowane. **DYMKI** na bieliznę i pościel. **MARKIZETY** gładkie i kolorowe. **KLOTY.**	**UBRANIA** męskie i chłopięce z własnych fabryk konfekcyjnych.	**OBUWIE** męskie, damskie i dziecięce, boksowe, chewro i lakierowe. 840 Magazyny otwarte od g. 8 rano do 6 wieczór bez przerwy.

Kto raz skosztował CZEKOLADY **„FRANÇOIS"** znanej kijowskiej fabryki F. GOŁOMBKA
ten już nigdy innej nie kupi — bo cukry rosyjskie są pierwszemi w świecie.

PRZEWODNIK PO KRAKOWIE

Polskie biura podróży.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY **„ORBIS"**
ul. Podzamcze L. 2, róg ul. Grodzkiej, telefon Nr 4040
sprzedaje bilety kolejowe do stacyj krajowych i zagranicznych, także do Niemiec.
Bilety okrężne i powrotne własne, wszystko po cenach urzędowych, codziennie od godz. 8 rano do 7 wieczór, zagraniczne od godz. 9—12 i od 3—6 po poł.

Wózki.

Wózki dziecięce
własnego wyrobu, solidnie wykonane sprzedaje hurtownie i częściowo:
Ślusarnia W. Gołębiowskiego
Kraków, ul. św. Tomasza 17.

Dziecięce auta, rowery, saneczki, wózki sportowe i amerykańskie
hurtownie i detalicznie poleca:
Taraba i Bębenek
Kraków, ul. Grzegórzecka 30.
Składy przy ul. św. Jana 26.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe
przyjmuje
„RUCH" S. A.
Kraków, ul. Szczepańska 9.
Telefon Nr 369.

Biura kupna i sprzedaży.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży **kamienic, realności, folwarków** sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

Księgarnie.

KSIĘGARNIA I SPRZEDAŻ GAZET
„RUCH" S. A.
KRAKÓW, SZCZEPAŃSKA 9
TELEFON Nr 369.

Składy fortepianów.

Rok założenia 1880.
FORTEPIANY PIANINA
pierwszorzędnych firm nowe i używane
Z. RABA NAST.
Kraków, ul. św. Anny 3

Największy w Małopolsce
skład fortepianów Heleny Smolarskiej
ul. Szewska 9, I. p.
wyłączne zastępstwo firm światowej sławy
jak:
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth
Zawsze na składzie instrumenta używane.
Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga.
Telefon 4365 lub 1005.

Obuwie.

OBUWIE
po bardzo przystępnych cenach poleca znana solidna firma:
GIZELA BRAND
Kraków, ul. Starowiślna l. 6.

HUGO WEINMANN
Kraków, ul. Starowiślna 6
poleca w wielkim wyborze bieliznę męską i obuwie luksusowe.
Ceny umiarkowane.

Wawel i muzea.

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 1000 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 2000 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła i zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 5000 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ulica Straszewskiego L. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo ul. Basztowa L. 26, tel. 1111, godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3551; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (władza skarbowa II instancji na województwo krakowskie) ul. Helclów L. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godziny 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od godziny 11—1.

Wody lecznicze.

Z Czech
sprowadzaną drogą **wodę karlsbadzką** zastępuje w zupełności, według orzeczeń lekarskich
woda mineralna
Karlsbad-Mühlbrunn
z rządowo-uprawn. fabryki
K. Rząca i Chmurski
w Krakowie, ul. św. Gertrudy 4.
Tańsza przeszło o połowę! a w skuteczności równa rodzimej.
Do nabycia w aptekach, droguerjach i t. d.

Sanatorja.

SANATORJUM
i zakład wodoleczniczy
Dra KUPCZYKA
Kraków, ul. Szujskiego 11, telef. 1295.
Wodolecznictwo, kąpiele kwasowęglowe, elektryczne, lampa kwarcowa — djeta.
Choroby układu nerwowego żołądka i kiszek, serca, cukrzyca i reumatyzm.

Zakłady tapicerskie.

OTOMANY
garnitury salonowe, kanapki rozkładane, wózki dziecięce, sprzedaje tanio; przyjmuje wszelkie przeróbki.
Piechowicz, ul. Mikołajska 7.

Zakłady naukowe.

„MATURA"
Kraków, ul. Grodzka 60
(godz. przyjęć: od 9 - 2).
P. T. Wojskowi, Urzędnicy i Nauczyciele (lki) przygotowują się szybko i dokładnie do matury i egzaminu z 6 klas (na cenzus) za pomocą lekcyi pisemnych, bez potrzeby opuszczania stałego zamieszkania
Informacje i prospekty bezpłatnie.
Na odpowiedź znaczki.

WPISY
NA KURSA HANDLOWE
roczne (oddziały: żeńskie i męskie) i 4-miesięczne popoł. i wieczorne w szkole „Hermes" Jana Pilcha w Krakowie, ul. Florjańska 39 przyjmuje się codziennie w godzinach od 10—12 i od 3—5.

Magazyny mód.

Magazyn mód HELENY POPIEL
Kraków, ulica Florjańska L. 3 poleca kapelusze damskie i wszelkie dodatki oraz przyjmuje roboty i przeróbki.

Zakłady fotograficzne.

Zakład fotograficzny „Erna"
ulica Starowiślna (plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w 5-ciu minutach.

Meble.

Rok zał. 1863. Telef. 4074.
MEBLE STYLOWE
„ LUKSUSOWE
„ BIUROWE
S. MANNE
Kraków, ul. Szpitalna 6.

Kina.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej, w święta od 3-ciej.

Zakłady krawieckie.

0 50% niżej cennika!
do 15 września b. r. przyjmuje wszelkie zamówienia, uskutecznia przeróbki, poprawia złe kroje, pokrywa futra
Górka, krawiec
Kraków, ul. Mikołajska 13.
Tamże do nabycia: formy, żurnale męskie, damskie, kuśnierskie, modniarskie i bieliźniarskie i t. p. przybory, oraz lekcje kroju.

POWROŹNICZE wyroby pierwszorzędnej jakości i wykonania, hurtownie i częściowo poleca:
FABRYKA LIN KONOPNYCH
STANISŁAWA WAŁKOWIŃSKIEGO
dawniej Kazimierz Wałkowiński
KRAKÓW - ZWIERZYNIEC — ULICA LELEWELA L. 11.
Uwaga: Z firmą tego samego nazwiska i sklepem nie mam nic wspólnego — a znajduję się jedynie pod powyższym adresem.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10 — Rządca drukarni L. K. Górski